

CENA NUMERU

20 gr.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we
Lwowie 4 zł 50 gr.
z dostawą do do-
mu: w całej
Polsce i przesył-
ką pocztową 4 zł
80 gr., zagranicą
miesięcznie 6 zł
50 gr.

Dla urzędników
państwowych i
nauczycieli
miesięcznie 3 zł.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja
i Administracja
ul. Ossolińskich 15
Telefon redakcji
19,
w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla tele-
gramów: Kurjer
Lwowski, Lwów.
Rękopisów nie
zwraca się.

Redaktor naczelny
przyjmuje: od
5-6 po południu.

**SANATORJUM im. Dłuskich
ZAKOPANE**
uruchomione 17. stycznia br.
Zgłoszenia do Zarządu 1026

Szkodliwa pedagogia

Lwów, 10 stycznia.

Stała się rzecz, nigdzie nigdy nie spotykana, wogóle nie znana w żadnym, normalnie funkcjonującym państwie: Wszędzie na świecie odpowiedzialni ministrowie z konieczności znają najlepiej piekące ponosi ich środkami konstytucyjną i trzeba urzędników swego resortu i bronią ich środkami konstytucyjnymi w dobrze zrozumianym interesie sprawnie działającej maszyny biurokratycznej.

U nas wbrew wszelkim oczekiwaniom przedstawiciel teki oświatowej ustawicznymi, dorywczymi zamachami reorganizacyjnymi nie tylko dezorganizuje szkolnictwo jako aparat oświatowy, lecz nadto bójkowcom oświatowym, szczególnie nauczycielom szkół średnich poróżniwał brzuchy złośliwie wyostrzonym nożem redukcyjnym.

Ta bolesna operacja udała się sładko i bez większych przeszkód tem bardziej, że warszawskie prezydium T. N. S. W. z racji swego istnienia powołane do obrony interesów zawodowych nauczycielstwa szkół średnich, z karygodną lekkomyślnością przyklaskuje zygawatej polityce szkolnej min. Grabskiego, zaprzepaszczając w ten sposób egzystencję rzeszy nauczycielskiej.

Dobrze utantym śladem tego pioniera „radikalnej sanacji” postępuje reszta członków „koalicyjnego gabinetu”.

Oto, nie chcąc pozostać w tyle, i min. Raczkiewicz wystosował bulle do swoich urzędników, w której wymownie przestylił stare cnoty urzędnicze.

Czego tam niema? Jest nagana za opieszale załatwianie stron, postulat ojcowskiego traktowania interesentów i szybkiego tempa w pracy, a wreszcie przy końcu groźba usunięcia ze stanowiska jednostek opornych.

Wszystko, co tu powiedziano, jest w zasadzie słuszne, lecz budzi się jedno zastrzeżenie: Niech upanowie ministrowie nie myślą, że dobrych urzędników wychowuje się okólnikami, rozkazami, retoryką, upstrzonymi i groźbami.

Nie tedy droga!

Będziecie mieć uczciwych, sumiennych, wytrwałych i patriotycznych pracowników państwowych, jeżeli sami u góry dacie dobry przykład i przestaniecie ich uważać za żebraków, którym za obrzydliwy wydatek energii i poświęcenia rzuca się z laski nędzne wynagrodzenie; je-

Liczyć na własne siły, czy na pomoc zagraniczną?

Protest przeciw dopuszczeniu obcych kapitałów do Banku Polskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9 stycznia.

Po uchwale Rady Banku Polskiego o dopuszczeniu kapitału zagranicznego, przypuszczano, że sprawa ta jest całkowicie załatwiona. Tymczasem jedno ze stronnictw robotniczych, należące do koalicji rządowej, wystąpiło przeciw tej uchwale, dowodząc, że transakcja taka mogłaby doprowadzić do opanowania przez obcy kapitał całej gospodarki narodowej Polski. W tonie rzędu toczy się obecnie dyskusja w tej sprawie.

Stronnictwo to wysunęło szereg innych projektów zmierzających do powiększenia obiegu pieniężnego:

1) należy ściągnąć 650 milj. zł. zaległego podatku majątkowego w postaci weksli 20 proc. Narazie weksle te przekazał się Bankowi Polskiemu jako podkład pod emisję 450 milj. zł.

Ponadto w kołach sejmowych zwracają uwagę na wewnętrzną pożyczkę, zaprojektowaną przez społeczeństwo lwowskie, którą marszałek Rataj zamierza rozszerzyć na całą Polskę.

W dalszym ciągu, w celu ułatwienia przemysłowi polskiemu uzyskania kredytu zagranicą, listnieje projekt, aby Bank Gospodarstwa krajowego gwarantował solidniejszym firmom swoim majątkiem.

Sprawa powrotu Marszałka Piłsudskiego do armii omawiana będzie w poniedziałek.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9 stycznia.

Sprawa powołania marszałka Piłsudskiego do czynnej służby w armii będzie przedmiotem narad międzypartyjnych ministerstw. Posiedzenia te zastępują w rządzie obecnym dawne posiedzenia komitetu

politycznego Rady ministrów.

Wniosek ministra Moraczewskiego o powołanie marszałka Piłsudskiego do stanowiska szefa sztabu rozpatrywany będzie na posiedzeniu w poniedziałek.

Wskaźnik budżetowo-gospodarczy

dla budżetu Państwa wynosi 6.50 za dolara.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9 stycznia.

Min. skarbu przyjęło jako wskaźnik budżetowo-gospodarczy przy obliczaniu wydatków państwowych 6,50 za dolara, w przeciwstawieniu do dotychczasowego wskaźnika 5,18

za dolara. Nie świadczy to jednak, aby rząd liczył na stabilizację złotego przy tym kursie, gdyż — jak to już donosiliśmy — stabilizacja złotego zależy jest od zasobów w skarbie i poprawy sytuacji w kraju.

żeli dziur, wynikłych z nagminnych kradzieży i dyletanckiej gospodarki nie będziecie zapełniać krwawicą wydartą najbardziej; jeżeli sudrasów przestaniecie eksploatować w imię interesu koterji i niskiego kompromisu politycznego. Ci, którzy sądzą, że wypróbowaną ofiarnością urzędnika i jego kredytem moralnym można bez końca żyrować wszystkie fałszowane weksle doktrynerji i utopji, lub partyjnozaściankowej polityki wyzysku jednych na korzyść drugich, muszą się spotkać wreszcie z rozczarowaniem; może za późno poznają, że złymi byli pedagogami, że nie bizunem dyktatorskim, lecz wyrozumiałością i życzliwością umoralnia się ludzi.

A strach pomyśleć, co się stanie z ładem i sprawnością aparatu pań-

stwowego, gdy w instytucjach i urzędach publicznych zagnieździ się gorycz doznanych krzywd, poczucie poniżającego niewolnictwa i zwątpienie w mądrość i celowość działania tych, którym poruczono budować trwałe fundamenty polskiej przyszłości.

Czas jeszcze zerwać z fatalną metodą! Czas skończyć z wyzyskiwaniem bezbronnej inteligencji, ażeby nie pomyślała, że ją tendencyjnie zdyskwalifikowano we własnym społeczeństwie poniżej zarobnika dziennego, że odebrano jej prawa, przeciążono ją obowiązkami i zepchnięto na szary koniec biesiadnego stołu demokracji.

A tych, którzy chcą Polskę budować na trupach urzędników, przepędzić, niech nie sięją zamętu.

Gen. Malczewski złoży wizytę w Sulejówku.

(Telefonem od naszego korespondenta)
Warszawa, 9 stycznia.

Premier Skrzyński przyjął dziś gen. Malczewskiego, nowo mianowanego dowódcę O. K. Warszawa. W niedzielę przyjęty będzie generał Malczewski u Prezydenta Rzplitej, w poniedziałek zaś pojedzie do Sulejówka w celu złożenia wizyty marszałkowi Piłsudskiemu.

DELEGACI TRUSTU BANKOWEGO JUŻ SA W LONDYNIE.

(Telefonem od naszego korespondenta)
Warszawa, 9 stycznia.

Delegaci „Bankers Trust”, którzy mają zbadać sytuację gospodarczą Polski w związku z zamierzoną pożyczką 100 milionów dolarów, znajdują się już w Londynie. Delegaci w liczbie dwóch przybędą do Warszawy w połowie przyszłego tygodnia.

SEN. GASZYŃSKI NIE POJECHAŁ DO ROSJI.

(Telefonem od naszego korespondenta)
Warszawa, 9 stycznia.

Senator Gaszyński z Klubu pracy, który miał wyjechać z wycieczką poselską do Moskwy, w ostatniej chwili przed odejściem pociągu zamiechał tego zamiaru.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 9 b. m.: w Warszawie 8.10 bankowe ob.; w Warszawie 8.20 prywatne ob.; we Lwowie 8.15 zł.

Zurych urzędowy: Warszawa 0.00. N. Jork 5.17 i pięć ósmych. Londyn 25.11. Paryż 19.775. Wiedeń 72.90. Praga 15.325. Włochy 20.895. Belgja 23.4625. Budapeszt 72.40. Szwajcaria 3.70. Holandja 208.10. Oslo 105.50. Kopenhaga 128.90. Hiszpanja 73.20. Bukareszt 2.34. Berlin 123.25. Belgrad 9.165.

Pogięda nowojorska: Warszawa 12.25. Londyn 4.85 i jedna ósma. Paryż 3.85. Wiedeń 14.06. Praga 2.9625. Włochy 4.03 i siedm ósmych. Belgja 4.5375. Budapeszt 14.06. Szwajcaria 19.32. Soffa 0.725. Holandja 40.21. Oslo 20.36. Kopenhaga 24.89. Sztokholm 26.78. Hiszpanja 14.16. Bukareszt 0.415. Berlin 23.81. Belgrad 1.77 i trzy ósme.

Z GIELDY WARSZAWSKIEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta)
Warszawa, 9 stycznia.

Na rynku walutowym panuje tendencja zniżkowa dla obcych walut. Dolary notowano rano 8.10, wieczorem 8.20. Bank Polski płacił 8.05 do 8.00. Tendencja dla akcji w obrotach pozagiełdowych mocna.

Na giełdach zagranicznych zaznacza się dalsza poprawa kursu złotego. W Zurychu notowano dziś 65, Bank Polski płacił za dolara 8.05.

Redukcja płac czy osób? Ankieta „Kurjera Lwowskiego“.

Lwów, 10 stycznia.

ZA WIELE MINISTERJALNYCH UPOSAŻEN.

Wobec ciężkiego położenia w jakim się Państwo znajduje, ciężar sanacji muszą ponieść **wszystkie klasy społeczne**, a więc także i urzędnicy, zwłaszcza, że ich liczba w Państwie jest ciągle jeszcze nadmierna. Dotychczasowa redukcja była wadliwie przeprowadzona.

Na opróżnione miejsca po zwolnionych urzędnikach, przyjmowano nowych; redukcją zaś obejmowano wyłącznie młode siły.

W następstwie tego skarb państwa osiągnął z redukcji minimalne korzyści; służba zaś w urzędach **ucierpiała** na sprawności i szybkości urzędowania.

Zamierzone przez Rząd ogólne obniżenie poborów służbowych, jako zbyt **krzywdzące ogół urzędników**, spotkało się w prasie z nieprzychylnym przyjęciem. Z środków celowych i mniej dotkliwych dla urzędników, byłoby **obniżenie stopni służbowych pewnej części urzędników**. Mamy bowiem w Państwie naszym za wielką ilość **wysokich stanowisk**, które obciążają zbyt dotkliwie budżet Państwa; należałoby przeto, niezależnie od ewentualnej redukcji, przystąpić w pierwszym rzędzie do

rewizji i obniżenia wysokich stopni płac i to **tym urzędnikom**, którzy je osiągnęli w okresie swej służby stosunkowo zbyt krótkiej. Zarządzenie to, jako oparte na słuszności, byłoby uzasadnione, skutki zaś tego zarządzenia byłyby mniej dotkliwe dla urzędników, niż redukcja.

Odnosnie wreszcie do redukcji, to winny być przy jej przeprowadzeniu wzięte za podstawę obok względów fiskalnych, także względy na **dobro służby**.

Redukcję należałoby przeprowadzić **od góry, t. j. poczynając od najstarszych**, objąć nią równocześnie wszystkie kategorie urzędników, przeznaczając do redukcji w pierwszym rzędzie urzędników, nie mających wymaganych kwalifikacji do pełnienia urzędowania na wyższych stanowiskach i urzędników zupełnie nie lub mniej przydatnych do służby.

Urzednicy zarówno żonaci jak i stanu wolnego, **utrzymujący rodziny**, winni być bezwarunkowo **wylączeni od redukcji**.

Proponowane obniżenie stopni płac wraz z częściową redukcją, spowodują zmniejszenie wydatków budżetowych, redukcja zaś rozsądnie przeprowadzona przyczyni się do poprawy obecnych stosunków administracji. **Urzednik.**

Kryminały są nietylko dla maluczkich.

Odnosnie do rozpisanej ankiety szanownego „Kurjera Lwowskiego” pozwolę sobie w tej sprawie wypowiedzieć się.

1) Jeżeli chodzi o redukcję osób, to w pierwszym rzędzie niech rząd zredukuje wszystkich tych, którzy doprowadzili finansy państwa wprost do ruiny, a zarazem niech pociągnie ich do **odpowiedzialności sądowo-karnej i cywilnej**, i to nie za „nieprawidłowości urzędowe”, lecz za **kradzież mienia skarbu państwa**.

Jeżeli obecnie mamy rząd praworządny, to niech ten okaże, że **kryminały są nietylko dla maluczkich**.

2) Wskazanemby było wglądać w uposażenia wielu wyższych urzędników, którzy pobierają płace

ponad kilka tysięcy złotych miesięcznie i płace te, w pierwszym rzędzie zredukować.

3) Zredukować urzędy zbędne, jak np. **Urząd statystyczny** dla badania drożyzny, gdyż absurdem jest jakakolwiek działalność takowego urzędu, jeżeli rząd ustanawia mnóstwo uposażeń według własnego humoru, a sprzedający ustanawia ceny, jakie mu się podoba.

Przy redukcji personalnej wskazanemby było wglądać w stosunki majątkowe urzędników, gdyż wielu jest takich dla których pensja urzędnicza jest jedynie **dotądkiem do dochodów**, które czerpią ze swego majątku.

M. Z. z Kołomyji.

Czerezwyczajka w walce z opozycją komunistyczną.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego“.)

Charków, w styczniu.

(J.) Opozycja komunistyczna, po dotkliwej klęsce na zjeździe moskiewskim, zamierza przenieść swą akcję przeciwko obecnemu kursowi rządowemu **na teren Ukrainy sow.** Uważa bowiem, że stosunki lokalne są na Ukrainie **pomyślniejsze dla wywołania zamętu i rozłamu**, niż na gruncie moskiewskim. Zainicjowano więc szereg wystąpień przeciwko prowodyrom moskiewskim oraz celem poparcia opozycji leningradzkiej.

Charakterystyczne, że celem zwalczania tych planów opozycji rządzące koła uciekają się do... wypróbowanych **metod czerezwyczajki**. Ona wykrywa wszelkiego rodzaju nowe organizacje „**monarchistyczne**” i **antysowieckie**, co — naturalnie daje powód i podstawę do szerokiego stosowania **krwawego terroru i represyj**.

W ogłoszonym z tego powodu

komunikacie czerezwyczajka oświadcza, że wykryta organizacja rzekomo miała kierować się **dyrektywami władz rumuńskich i francuskich**, które też popierały ją finansowo. Również z polecenia czynników zagranicznych miała ta organizacja dokonać **zamachu na pociąg** w drodze między Odessą a Moskwą, zorganizowała również nieudany zamach na... (nazwa) itd.

Organizacja ta — twierdzi dalej czerezwyczajka — otrzymała polecenie **mordować przybyłych do Sowiektów gości zagranicznych**, aby w ten sposób skompromitować stosunki w Bolszewji.

Zbyteczne chyba dodawać, że pod pozorem konieczności zwalczania „niebezpieczeństwa dla ustroju bolszewickiego” wzmacniają krwawy terror do granic nadzwyczajnych, stosując go przeważnie wobec osób, nic wspólnego z rzekomym sprzysiężeniem nie mających.

Redukcja płac -- i nadzór policyjny nad urzędnikami państwowymi.

Lwów, 10 stycznia.

Niejeden pracownik państwowy sądzi, że to, co go obecnie spotkało, jest już ostatnim kresem jego nieszczęścia. Niestety, kielich goryczy jest jeszcze niepełny i bieda właściwa dopiero się zaczyna. Być może płatnym nie jest hańba dla urzędnika, ale być pod **nadzorem niewidzialnej policji politycznej** nie rzeczą poniżającą. A jednak... Na dowód podajemy odpis rozporządzenia ogłoszonego w ostatnim numerze „Robotnika“.

„Województwo Wydział Prezydyjalny. L.... (Tajne 25)....

Pracownicy kolejowi podejrzani o działalność przeciw państwową. Dnia 30 lipca 1925 roku.

Do wszystkich Panów Starostów. Ministerstwo Kolei rozporządzeniem Nr. TB. 398/25 wydało **pouczenie do wszystkich Dyrekcji Kolejowych**, że z pracownikami, co do których, **według opinii władz politycznych**, definitywnie stwierdzono, że **prowadzą agitację(?)**, względnie występują przeciwko Państwu, należy rozwiązać stosunek służbowy na podstawie **redukcji(!)**, o ile nie będzie **dotatecznych podstaw do zwolnienia ich w drodze dyscyplinarnej** na podstawie wyników śledztwa (!) sądowo - karnego lub **dyscyplinarnego (!)** Pracowników nieetatowych, o których władze polityczne **opiniują (!)**, że **tylko są podejrzani (!)** o powyższe czyny karygodne, ma Dyrekcja **zwalniać ze służby** bez podania powodów, które to uprawnienie przysługuje rządowi kolejowemu wogóle i w każdym wypadku, odnosnie

do dziennie płatnych pracowników. **Podjejranych (!)** etatowych należy przenieść z ich **dotychczasowego środowiska do małych miejscowości**, gdzie będzie ułatwiony dozór nad nimi, ze strony organów władz politycznych. O tem zawiadamiam Panów Starostów w związku z moim reskrypsem z dnia....“.

Okólnik powyższy, w którym bliższe szczegóły (daty i liczby aktów) ze względów zrozumiałych omisszamy, otrzymały, poza starostami **wszystkie urzędy policji politycznej i w województwie**; nie ulega oczywiście najmniejszej wątpliwości, że cyrkularz taki został wydany **przez wszystkie województwa** a to na podstawie reskryptu Min. Spraw Wewnętrznych z dnia 20/7 1925 r. Nr. T. B. 4284/25, na co okólnik powyższy wyraźnie się **powołuje** i że odnosi się on nie tylko do kolejarzy, ale do **wszystkich pracowników państwowych**.

Cały ten okólnik policyjny, to prawdziwie kompromitujące świadectwo dla stosunków, jakie zaplanowały w Republice Polskiej!“

Tak pisze jeden z organów koalicji rządowej.

Dla urzędnika-Polaka dokument nie byłby straszny, gdyby nie fakty, które wyszły na jaw w ostatnich dniach. Jeżeli bowiem w policji politycznej pracują ludzie w rodzaju Bolesława Pawłowskiego, któż **zarecyzyć może, czy jakiś inny sprzedawczyk nie żeruje na organizmie polskim**. Któż mu wówczas przeskodzi **zniszczyć najbardziej uczelnego i lojalnego urzędnika?**

To są rzeczy tak straszne, tak okropne, że wierzyć się nie chce. Oto jakieśmy nisko upadli.

Raz przynajmniej szczerze.

Redukcja płac szła po linii najmniejszego oporu.

Lwów, 10 stycznia.

Najzaciętszy wróg polskiego urzędnika, endecja, poraz pierwszy w życiu zdobyła się na **szczerść**, za co ją tylko pochwalić należy. Wprawdzie b. premier Władysław Grabski, **zachwycony ofiarnością urzędników na rzecz Banku Polskiego**, zapewniał z trybuny sejmowej, „**że naród o nich nigdy nie zapomni**“ ale to przypomnienie odbiło się **właśnie na ich „znanej ofiarności“**.

Organ endecji, „Gazeta Warszawska Poranna“ wyraźnie to podkreśliła w ostatnim swoim artykule p. t. „Rząd a urzędnicy“. Czytamy tam:

„Czas nagli. **Pod naporem konieczności**, niedopuszczających żadnej zwłoki **musiał Rząd pójść — powiedzieć to otwarcie — po linii najmniejszego oporu**. Wobec grożącego deficytu i co za tem pójść by mogło, środka waluty, wzrostu drożyzny i

h. p. — **nie pora na obmyślanie**, przygotowanie i wykonanie redukcji urzędów i urzędników — nie pora na zmienianie całego szeregu ustaw, których następstwem jest obciążanie skarbu Państwa nadmiernymi, a nie zawsze usprawiedliwionymi wydatkami. Gdy nadto Rząd obawiał się, że w okresie wznastającego bezrobocia, nie może powiększać go znacznie przez zwolnienie ze służby większej ilości pracowników państwowych — **obrał najkrótszą drogę, t. j. zmniejszenie poborów ogółowi urzędników o określony procent bez bliższego wdawania się w szczegóły**. Prostem jednak tego następstwem będzie, że większość słabo uposażonych urzędników utrzymywać będzie odjętą im **częścią poborów** liczne rzesze tych, **którzy bądźto mają wygórowane dochody** bądź też **zbędni są w służbie państwowej**.

Sowiety wezmą udział w pracach Ligi Narodów.

Genewa, 9. 1. (PAT.) Litwinow zawiadomił sekretariat generalny Ligi Narodów, iż rząd sowiecki **przyjmuje zaproszenie Ligi** i wyśle specjalistów dla udziału w pracach komisji mającej rozstrzygnąć sprawę prywatnych praw w żegludze

rzecznej. W pracach komisji wezmą udział przedstawiciele Belgji, Francji, Holandji, Niemiec, Polski, Czechosłowacji i Węgier. Komisja rozpocznie swe prace 11 b. m. w Strassburgu.

Pod znakiem czasu.

Złoto dla Polski.

Lwów, 10 stycznia.

Rzecz to zdawien dawna znana, że ofiarność, poświęcenie i wyrzeczenie się więcej znajduje zwolenników między tymi, którzy mają niewiele, niż pośród możnych i bogatych. Biedak, składając swój „grosz wdowi“ na ołtarzu dobra publicznego, pozbawia się znacznej części swego mienia i daje więcej, niż bogacz, ofiarujący wór złota — a jednak robi to chętniej i skwapliwiej, niż ten drugi.

Rozpoczęta obecnie zbiórka złota dla ratowania skarbu państwa polskiego dostarcza wiele materiału do takich spostrzeżeń. Nie słysząc jeszcze o wielkich ofiarach naszych krezusów. Ale chętnie, budując ożarnie spieszą z datkami szaraczkowie ubodzy, drobni pracownicy, którym właśnie uszczuplono ich skromniutki pobory. Piękny rezultat zbiórki złota wśród pracowników policji państwowej, jaką przedsięwzięto w komendach powiatowych z inicjatywy inspektora okr. wojew. Wiczyńskiego, jest obrazem wysoce rozwiniętego poczucia obywatelskiego naszych policjantów. Na początek zdjął z palca złota obrączkę kierownika policji powiatu lwowskiego Kropiwnicki i ofiarował ją razem z obrączką żony na skarb państwa.

Do zbiórki złota przeznaczono 127 ludzi.

Odrzucając w pierwszych dniach zdolano zebrać od pracowników policji pół kilograma złota, oraz trochę srebra i gotówki.

Jeden z wiejskich posterunkowych, człowiek obarczony liczną rodziną i pobierający głodową pensję, przyniósł złoty kolczyk i 10 zł. gotówką. I tak spiją się datki mniejsze i większe, czasem bardzo mizerne, ale wiele warte, bo rzucają je ci, którzy mają najmniej.

Czyż nie wstyd wam, panowie magnaci?

(m)

Czas odnowić przedpłatę
na styczeń 1926 i pierwszy kwartał 1926

Prenumerata miesięczna 4 zł. 50 gr.
z dostawą do domu lub pocztą w Polsce 4 zł. 80 gr.
za granicą 6 zł. 50 gr.
Dla urzędników państw. i nauczycieli 3 zł. —

W interesie naszych Szan. Prenumeratorów i w interesie pisma prosimy o najrychlejsze nadesłanie prenumeraty przekazami pocztowymi celem uregulowania nakładu i punktualnego ekspedowania „Kurjera Lwowskiego“.

Z komisji teatralnej.

Lwów, 10. stycznia.

Onegdaj obradowała Miejska Komisja teatralna nad zamięciem rachunkowym teatrów miejskich za rok ubiegły i budżetem na rok bieżący. Komisja stwierdziła, że frekwencja w teatrach miejskich podniosła się znacznie w ostatnich czasach i że przedstawienia osiągnęły wyższy poziom przez wzmocnioną pracę dyrekcji i zespołu. Frekwencja w teatrach lwowskich jest dziś wyższa niż w Warszawie, Poznaniu i innych miastach polskich.

Zatwierdzono repertuar teatralny na najbliższe tygodnie. Z oper będą

znówione „Zamarłe oczy“, „Aida“, „Zygfyd“ — nadto zamierza dyrekcja wystawić szereg oper polskich.

Zapowiedziane są premjery sztuk: „Złota rękawiczka“ Baconiego, „Kredowe koło“ Klabunda, „Daleka księżniczka“ Rostanda i jedna ze sztuk Wyspiańskiego lub Żeromskiego.

W „Nowościach“ grana będzie farsa polska Szarskiego „Medaljon prababki“, oraz operetki „Czarne róże“ i „Orłów“. Odbędą się też gościnne występy p. Miłowskiej w rozmaitych operetkach, poczynając od „Hrabiny Maricy“.

— xo —

Kto na to daje pieniądze?

Warszawa, 9. 1. (AW.) W Częstochowie ukazał się pierwszy numer tygodnika „Głos monarchistów“. Wydawcą jest poseł dr. Aleksy Cwiakowski, b. członek klubu Wyższe. Założeniem tego nowego pisma jest agitacja monarchistyczna

wśród włościan. Jest to drugie już pismo w Polsce występujące otwarcie z programem monarchistycznym. Pierwszym tego rodzaju wydawnictwem był wychodzący w Wilnie dziennik „Słowo“ pod redakcją p. Mackiewicz.

Zniesienie remuneracji
urzędniczych.

Warszawa, (Tel. wł.)

Rada ministrów uchwaliła znieść remuneracje dla urzędników i zastąpić je nagrodami pieniężnymi za szczególną pilność. Nagroda taka nie może przewyższać dwumiesięcznej pensji urzędnika.

— oo —

Wykrycie organizacji
komunistycznej.

Wilno, (Tel. wł.)

(ok) Z Kowna donoszą, że litewska policja polityczna wpadła przed kilku dniami na trop liczonej organizacji komunistycznej w Ukmerdze.

Podczas przeprowadzonych rewizji aresztowano 15 osób i znaleziono wiele materiału kompromitującego, w postaci proklamacji i sprawozdań ilustrujących całokształt ruchu komunistycznego na Litwie.

— oo —

Normowanie cen mąki,
pieczywa, tłuszczów i wędlin.

Warszawa, (Tel. wł.)

Projekt rozporządzenia wykonawczego do ustawy o zabezpieczeniu podaży artykułów pierwszej potrzeby nakłada na zarządy gmin obowiązek normowania cen mąki, pieczywa, tłuszczów i wędlin. Ceny tych towarów zostaną normowane przez specjalne komisje gminne.

Do komisji tych wejdą: 3 przedstawiciele rolnictwa, przemysłu spożywczego i handlu oraz 3 przedstawiciele spóżywców. Jako przedstawiciele spóżywców wejdą delegaci związków pracowniczych i spółdzielni. W miastach komisje te będą mogły być zwiększone. Projekt rozporządzenia przewiduje znaczne kary na paskarzy. Ceny mają być podawane do wiadomości publicznej.

— oo —

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 11. 1. 26.

MARCEL PREVOST.

4

Historja Okraglutkiej Pani.

(Trzy listy do Frani).

(Ciąg dalszy).

I obie łapki pułchniutkie, tym razem zupełnie zwolnione z więzi zamkawkka, złożyły się znowu gestem nawpół wystudjowanym, a nawpół niezgrabnym, lecz mimo wszystko uroczym i miłym.

— Łaskawa pani, odrzekłem, zebrałszy myśli przez chwilę — ponieważ pani powołuje się na Michelet'a, odpowiem, że właśnie to, co pani powiada o miłości, świadczy iż to uczucie, nieśmiertelne w swem założeniu i nierozłączne z duszą człowieka związane, podlega jednak pewnym ewolucjom, jest — rzekłbym — co do przejawów swoich, wyrazem prądów epoki i mody.

— Autorska działalność Michelet'a przypadła w epoce, w której szuwanie i górnice noszono pióropusz miłości: strojono się weń, jak w modny, twarzowy kapelus. Otóż w epoce owej, kiedy kobieta — jak to pani podniosła — rzucała się do nóg mężowi, żeby mu wyznać niemiłe dlań tajemnice, mąż taki wyszkolony był niejako, przygotowany do

swjej roli wspaniałomyślnego dawcy przebaczenia: składały się na to: duch czasu, obyczaj, literatura, po części nawet prawodawstwo. Dziś — prawo.. realne. Wolno nam zatem wysyłać takie wstępki w dal epoki Michelet'a i mężów o sercach gołębiach, a przebaczenia pełnych.. musimy jednak raz powiedzieć sobie, że — oto — żyjemy w XX. stuleciu, które to stulecie odnosi się do miłości w sposób mniej poetyczny, ale natomiast bardziej pozytywny. Będzie to tem więcej wskazane, że miłość — ujęta nawet w sposób najbardziej romantyczny, niemniej jednak ewoluje zawsze ku rozwikłaniu nawskroś realnemu.

— Och, co też pan mówi!..

— Mimo protestu pani, nie cofnę tego, co powiedziałem. A skoro pani do mnie zwróciła się o radę, zacznę od postawienia pani diagnozy. Bo — miłośnicy pani nie uraża — ale to całe poetyzowanie sobie uczuć i zamienzeń pana Emila, to z pani strony dobrowolna złuda: chege, nie chege, jesteście oboje dziećmi swego wieku — na to już nie ma rady. Pani jest sama pozytywnistką w kwestjach miłości, intencje zaś pana Emila — danuje pani mą szczerłość — nie zdają mi się być tego rodzaju, by wiodły panią jedynie w krainę snów i wstępki. Baczność więc! Cały ten romantyzm i poezja

zaprawne psychologizowaniem, a nawet lekkim okraszonym wyrzutem sumienia, dają poprostu do spraw bardzo realnych.. i bardzo pospolitych.. Z drugiej znów strony sama pani powiada, że mąż jej jest naturą ogromnie trzeźwą i przyziemną.

— Zastanówmy się zatem, jakie konsekwencje pociąganie za sobą zaprodukuje mu przez panią owej Michelet'owskiej sceny, choćby w wydaniu przejeźzanem i poprawionem. Zostanie mu z niej bądź co bądź świadomość, że pani musiała zmobilizować cały swój zasób cnoty i poczucia obowiązku, żeby nie wyzuc męza z tego, co jest własnością jego i prawem. I proszę nie sądzić, iż przeświadczenie to wpłynęło dodatnio na skalę jego szacunku dla pani, bynajmniej! Nazwałby panią potworem, gdybyś się nie oparła pokusie, natomiast nie będzie w stanie zgnieść w sobie uczucia głębokiej urazy, że pani wogóle walkę musiała stoczyć z sobą samą, by tej pokusie nie uległa. Bo mężowie nie tej tylko żądają wierności, co walczy, miota się i w końcu — siłą zrzeczenia się — zwycięża — oni chcą w sercach żon swoich być jedni i jedyni. chcą, by na ich stronę szala serc przechylała się ciążeniem tak prostym i naturalnym, jak prawa ważkości w sferze zjawisk fizycznych.

— Niechże więc pani raczej będzie rada, że mąż Jej nie zna tklivych, a lekkim przepojonych uczuć, które pani w sercu swem żywi dla kuzyna — niech nawet cnota pani będzie dlań ową wielką Niewiadomą: mogą panią upewnić, że cnota owa wydałaby mu się w danym razie mniejszą o wiele, niżli ją wyobrażał sobie. Kłamstwo w niłość nie jest dobrem nigdy i rzadko nawet sięga celu, przyznaję, nie wolno jednak pod etykietą lojalności zanżucać drugich gradem prawd bolesnych, ale — co najmniej — niemiłych.

— Lecz w takim razie, proszę pana, jakże ja potrafię oprzeć się naleganiom Emila, skoro mi pan odradza wyznanie wszystkiego mężowi?

— Punktem ciężkości jest w tym wypadku kwestja, czy pani sama zdecydowaną jest oprzeć się — nie ustąpić. Tak? — Dobrze! Niech pani zatem stanie również na gruncie pozytywnym. Wyrzucić z programu marzenia i wizje poetycznych scen, wszystko to — wzdzi pani — podsyca tylko wrażliwość uczuciową: jest tem, co kazuiści zowią lubowaniem się w cieniach i smutkach.

(C. d. n.)

— oo —

konserwy - marmelady - Rucker

Święto Pułkowe 19 p. p. „Odsiecz Lwowa“.

Lwów, 10 stycznia. W dniu 5 bm. święcił 19 pp. „O. L.” 7-mą rocznicę swego chrztu bojowego w walce z Rusinami swoich pierwszych oddziałów ochotniczych, które przybywszy w grudniu 1918 r. z Warszawy na odsiecz Lwowa walczą od tego czasu dzielnie pod ofiarowaną przez Warszawski Komitet Obrony Lwowa — Choragwią przez cały rok 1919 z Rusinami i rok 1920 z bolszewikami. Stoczywszy przeszło 120 bitew, zasłużył sobie pułk z powodu swej brawury na szczególne uznanie swoich wyższych przełożonych. Swym dzielnym zachowaniem się zasłużył sobie pułk na zaszczytny przydomek „Odsiecz Lwowa” oraz na otrzymanie na stały pokojowy postój Cytadeli we Lwowie, gdzie pod dowództwem energicznego i ogólnie przez oficerów i żołnierzy lubianego dowódcy pułku pułkownika Zulaufa Juljusza oddaje się z zapałem pracy pokojowej i stoi dalej na straży polskości i bezpieczeństwa prastarej naszej twierdzy.

Przebieg uroczystości: Uroczystość tegoroczna miała charakter ściśle wojskowy. Poprzedzona w dniu 4

stycznia caprzykiem rozpoczęła się 5 bm. rano nabożeństwem w kościele OO. Jezuitów, w obecności generalicji, dowódców pułków i samodzielnych oddziałów, delegacji oficerskich oraz 19 p. p. Po nabożeństwie odbył się w pułku na Cytadeli **uroczysty poranek żołnierski**, a po wspólnym obiedzie z żołnierzami — okolicznościowy wieczór w salach własnych kasyna oficerskiego.

Obecnością swoją tak na nabożeństwie jak i na wieczorku zaszczytliwi pułk: Dowódca O. K. generał dywizji **Malczewski**, dca O. K. VI. gen. dyw. **Jędrzejewski**, odnoszący się zawsze do 19-tki z jak-największą sympatją, gen. dyw. **Thullie Jan**, gen. **Slaski**, gen. Dr. **Zieliński**, pułk. **Łukowski**, pułk. Dr. **Hecht**, płk. **Haudek**, płk. **Langner**, ppłk. **Szumski**, ppłk. **Dziakiewicz**, ppłk. **S. G. Ajdukiewicz**, pułkownikowa **Dr. Węglowska**, delegacje oddziałów stacjonowanych we Lwowie i wiele innych gości, którzy pozostając na zabawie aż do rana okazali swą szczerą sympatię dla 19-stki.

—XO OX—

Możemy zostać bez owsa.

Tegoroczny plon wykupiła zagranica.

Warszawa, (tel. wł.)

Jak było do przewidzenia, w sezonie 1925-26 roku nie mamy nadwyżki eksportowej owsa. Pomimo tego wywieźliśmy dotychczas zagranicę około 30.000 tonn tego zboża. Jednocześnie większe firmy eksportowe pozawierały kontrakty z Czechosłowacją, Holandją i Belgią na wywóz dalszych partii owsa.

Skutek jest taki, że na rynku krajowym podaż owsa spadła do minimum, wobec czego min. spr. wojskowych wystąpiło do czynników miarodajnych z żądaniem zapobieżenia wywozowi owsa z kraju, gdyż w przeciwnym razie aproprowiacja armii napotka na znaczne

trudności.

Przy dzisiejszym kursie dolara, ceny owsa zagranicą (Hamburg płaci 48 zł. za 100 kg) są dwa razy wyższe, niż w Polsce. Spodziewać się więc należy dalszego wywozu owsa, o ile sprawa ta nie zostanie właściwie uregulowana. Skutek forsownego wywozu będzie taki, że na wiosnę znajdziemy się wobec braku owsa, który będziemy musieli sprowadzać z zagranicy po cenach znacznie wyższych od osiągniętych obecnie, gdyż na przednowku zboże wszędzie drożeje. Na bilansie handlowym taka polityka nie odbije się zbyt korzystnie.

—XO OX—

Afera bankowa w Krakowie.

Kraków, (Tel. wł.)

W sprawie uwięzionych b. dyrektorów oddziału krakowskiego P. Banku Przemysłowego sędzia śledczy Pelczar zabrał z biur krakowskiego oddziału P. B. P. księgi i zapiski z lat 1920 do 1924, w którym to czasie uwięziony b. dyrektor Filippi pełnił funkcje dyrektora. Księgi oddane zostały do zbadania rzeczoznawcom. Badanie to potrwa czas dłuższy. Śledztwo przeciw 3 byłym dyrektorom toczy się w dalszym ciągu, zapiski jego stwierdzają podobno, że afera sięga do Warszawy.

Delegat minist. skarbu p. **Makowski**, inspektor banków który przybył do Krakowa celem stwierdzenia szkód P. Banku Przemysłowego, spowodowanych nadużyciami uwięzionych trzech dyrektorów, zabawi jeszcze kilka dni w Krakowie, poczem wróci do Warszawy i złoży relację ministrowi skarbu p. **Zdziechowskiemu**.

Policja krakowska przytrzymała

niejakiego **Neugeborna**, który przed kilku dniami opuścił więzienie, gdzie przebywał w jednej celi z uwięzionym **Filippim**. Podejrzewają iż to on dopuścił się włamania do willi **Filippiego** w dniu 6 bm.

„Dygnitarz“ sowiecki... handluje kokainą.(!)

Pogranicze sow. (Tel. wł.)

(p) Ciekawą, wiele mówiącą bo wiem o „czerwonej etyce“ dygnitarzy sowieckich, jest propozycja otrzymana przez **Rotm. Dkiego z Szwadronu K. O. P.** a zaofiarowana przez dowódcę oddziałów ochrony pogranicza „towariszcza“ **Czyżykowa**.

Czyżykow, to bowiem zaproponował p. D-emu sprzedaż 1 1/2 kg. kokainy, „po niższej cenie“, nawet na raty(!) — Oficer ten naturalnie propozycji nie przyjął, a o zajęciu tem złożył raport odpowiednim władzom zwierzchnim.

A no cóż, kwitnie handel eksportowy!

Monarchja budowana na fałszywych banknotach.

Budapeszt, 9. 1. (PAT.) Śledztwo w sprawie fałszowania biletów tyściefrankowych zbija się ku końcowi. Klisze wykonywał funkcjonariusz instytutu kartograficznego **Görö** i po użyciu zniszczył je. Maszyn i papieru dostarczali trzej funkcjonariusze Instytutu. Odbito około 2.500 banknotów, między którymi było wiele nieudałych. W obieg puszczone tylko kilka sztuk. Dotychczas aresztowano w Budapeszcie w związku z tą sprawą 19 osób.

Paryż, 9. 1. (PAT.) Prasa donosi, że francuscy urzędnicy policyjni stwierdzili w Budapeszcie, że w sprawę fałszowania banknotów

wmieszanych jest jeszcze dalszych 40 osób z wyższych sfer towarzyskich. W związku z tem, przewidywane są dalsze aresztowania.

Budapeszt, 9. 1. (PAT.) Komunikat urzędowy głosi, że dochodzenia w aferze fałszerstwa banknotów frankowych są już ukończone. Aresztowane osoby będą dziś odstawione do sądu karnego. Naogół aresztowano 24 osoby pod zarzutem fałszerstwa, z których 4 znajdują się jeszcze zagranicą.

Budapeszt, 9. 1. (PAT.) Policja przekazała władzom prokuratorskim do ich dyspozycji osoby, oskarżone o udział w fałszerstwie.

Poselstwo Królestwa Węgierskiego w Warszawie o aferze budapeszteńskiej.

Lwów, 10 stycznia.

Z poselstwa królewsko-węgierskiego otrzymaliśmy następujący komunikat:

Pojawiły się w prasie tendencyjne wiadomości, rozszerzane prawdopodobnie przez emigrantów węgierskich z czasu rewolucji **Beli Kuna**, jakoby w aferę fałszowania banknotów francuskich zamieszane były poszczególne osoby z obecnego rządu węgierskiego. Krąży nawet pogłoska o zamiarze podania się niektórych członków gabinetu do dymisji. Zbyteczne byłoby prostować wszystkie te wiadomości, skoro tak rząd jak i cały naród ze wstrętem odwraca się od tej brudnej afery.

Sam fakt, że rząd węgierski chwycił się najenergiczniejszych środków, że nie posługuje się żadnymi względami w śledzeniu za obwinionymi i nie czyni żadnej różnicy w środkach zapobiegawczych ze względu na poszczególne osoby — powinien wystarczyć.

Według dotychczasowych wyników śledztwa wchodzi tu w grę akcja aferzystów, którzy dla osobistego zysku sugerowali niektórym działaczom politycznym rozmaite plany i urzymywali z nimi kontakty, nie wtajemniczając ich bynajmniej w zamierzoną i podjętą za ich plecami aferę fałszowania banknotów

PRZEDSTAWIENIA FILMOWE DLA SZKÓŁ.

Lwów, 10 stycznia.

W piątek odbyło się inauguracyjne przedstawienie, wielkiego propagandowego filmu polskiego, pt. „Miesiąc wędrówki po Polsce“, który to obraz z polecenia min. oświaty jak również za aprobatą tutejszego kuratorium będzie wyświetlany dla wszystkich szkół i zakładów naukowych we Lwowie.

Film spotkał się z ogólnym uznaniem przedstawicieli grona profesorskiego, ze względu na swą wysoką wartość krajoznawczo-etnograficznej natury.

Cała Polska od morza po Karpaty, kresami do Wilna jest przedstawiona w 6 wielkich aktach, zabytki architektury, typy ludności wraz z charakterystycznymi obrzędami i zwyczajami.

Dyrekcje poszczególnych szkół zechcą porozumieć się co do ustalenia terminów w dyrekcji kina „Kopernik“ codziennie między godz. 9 a 1 przedp. i 5 a 7 wiecz.

LICZBA LUDNOŚCI W SZWAJCARJI.

Berno, 9. 1. (PAT.) Na zasadzie ostatniego obliczenia ludności, ustalono, że liczba stałych mieszkańców Szwajcarii wynosi 3.888.320 (w r. 1910 3.753.296). Liczba domów mieszkalnych w Szwajcarii wynosi 494.356, zaś liczba gospodarstw 886.876.

Oszustwo kraciowe w Krakowie

Kraków, 10 stycznia.

Z Krakowa zbiegło trzech handlarzy futer: **Eliasz** i **Jehel Fröhlich** oraz **Salomon Monat**. Wysłano za nimi listy gończe. Prokuratorja ściga ich za dokonanie oszustw przy sprowadzaniu z zagranicy futer. Poszkodowanymi są kupcy z **Wiednia** i **Lipska**. W związku z tem oszustwami uwięziono we **Wiedniu** brata **Fröhlichów**, który tam przebywał jako ich agent. Oszustw dokonano na 200.000 zł.

OSZUST W MUNDURZE KAPITANA W. P.

Lwów, 10 stycznia.

Dnia 16 grudnia 1925 domniósł policji Komitet budowy pomnika „Orlą“ na tut. Technice, że w mieście uwija się jakiś oszust w mundurze kapitana W. P. i zbiera składki na budowę pomnika „Orlą“.

W toku dochodzeń stwierdzono, że ów rzekomy kapitan z końcem listopada 1925 zjawił się w mieszkaniu **Jana Wenhouta**, właściciela cukierni przy ul. 3-go Maja 2 i pod pozorem zbierania składek na budowę pomnika „Orlą“ wyłudził 10 zł., zaś w piekarni **Franciszki Tabaczyńskiej** 20 zł. Oszust przedstawił wymienionym legitymację Komitetu oraz listę składek na kwoty po 50 i 100 zł.

Wszelkie dotychczasowe poszukiwania za oszustem pozostały na razie bez rezultatu.

—OO—

SPRAWY SZKOLNE I NAUCZYCIELSKIE

Prowizorium szkolne.

Lwów, 10 stycznia.

Pomijam właściwości indywidualne i narodowe Czechów, które w pobudliwej naturze słowiańskiej budzą czasem odruch antypatyczny, lecz dzisiaj jest to pewnik niezbity, potwierdzony praktyką siedmioletniego życia samodzielnego, że wśród wszystkich Słowian oni właśnie wykazali najwięcej zmysłu realnego państwowo-twórczego. Gdy tylko zrzucili z siebie więzy regimeu austriackiego, od razu stanęli pewnie o własnych siłach, opanowali sytuację, życiu nadali normalny tok pozycywny rzeczywistości i temu pewnie zawdzięczali swoje stanowisko w polityce zagranicznej, niewspółmiernie wielkie w stosunku do swej liczebnej i terytorjalnej siły.

W Polsce praca konstruktywna poszła zupełnie odmienną drogą. We wszystkich dziedzinach życia państwowego od pierwszej chwili wysunęła się naprzód jaskrawa tendencja do zmiany, przeistoczenia, lub przynajmniej przenicowania dotychczas panującego porządku.

Jednak ta kapryśna idea nowatorstwa najszlachetniej zapamiętała w dziedzinie szkolnictwa, od kilku lat grasuje po biurach ministerjalnych z namiętnym uporem, niepokoi wszystkie kurałorja, i w przeciągu krótkiego stosunkowo czasu zdołała rozluźnić, wykołobić i wykoszłać praktykę wychowawczą i nauczycielską przy warstwie szkolnym!

Zaledwie z zakładów naukowych opadły godła wiedeńskie, niepoahamowane zapędy reformatorskie jednym pociągnięciem pióra wywróciły jednolity typ szkoły, tworząc chaotyczną gmatwaninę humanizmu i klasycyzmu, która w czasie bardzo niedługim wystawiła smutne świadectwo trafności intuicyjnej i logice swych autorów, tak się kapitalnie skompromitowała, że reżyserowie warszawscy, sygnalizując na gwałt nowy kurs, zapowiadający nic innego, jak tylko nowy ustrój szkolnictwa, nowe metody dydaktyczno-pedagogiczne.

Jak ten pomysł w praktyce mógłby wyglądać, dowodzi choćby niedawno ogłoszony projekt, który po prostu znosi szkołę średnią w dotychczasowym słowa znaczeniu, a na to miejsce wprowadza licea, różnotypowe szkoły zawodowo-fachowe, niby jakąś przybudówkę uniwersytecką, która oddziedziczy nazwę gimnazjum. Te i tym podobne zamiary, te okólniki, rozporządzenia jakieś dorywcze, nieożywione myśla przewodnią, bardzo często sprzeczną, wprowadzają całkowitą dezorientację, przedewszystkiem w opinii publicznej, która już teraz zupełnie się nie wyznaje w różnorodnych zjawiskach szkolnych a zarazem odślaniają niepokojącą prawdę, że nasze czynniki oświatowe całą siłą pary płyną nadal pod zgnębioną banderą eksperymentowania.

Dawniej przynajmniej dla oka zapożytywano o zdanie organizacje na-

uczycielskie, choć ich należyście nigdy nie respektowano, obecnie bez ocha przebrzmiewają w prasie zamieszczane protesty kompetentnych kół fachowych, bo w gabinetach ministerjalnych wywieszono dewizę: Tak musi być i basta!

A nigdzie nie można łatwiej lawinować jak w szkolnictwie. Tam, gdzie chodzi o kształcenie zmiennej, ruchliwej duszy dziecka, nie mogą istnieć stałe, niewzruszone zasady: tablicy wieczystych dziesięciu przykazań wychowania ułożyć nie można. Istnieją mniej lub więcej wskazane, mniej lub więcej przez doświadczenie polecane środki naukowo - wychowawcze, jednak na ogół skuteczność pracy szkolnej zależy zawsze w ogromnej mierze od warunków przypadkowych, tkwiących w indywidualności nauczyciela i w dyspozycjach środowiska młodzieży.

Zrozumiemy teraz, że na takim terenie wszyscy doktrynocy mogą nie uznawać żadnych wiążących niezmienników i każda najdziwniejsza próba da się usprawiedliwić przez wiecznego kazuistę. Lecz dlatego właśnie, ludzie sprawujący w państwie władzę, powinni mieć przezorny rozum i sumienne poczucie odpowiedzialności, ażeby trzymać na uwierzy naturalną skłonność do eksperymentowania. Dlatego prawnodawcy szkolni powinni trzymać na wodzy pomysłowość fantazyjną i nie mogą zapomnieć, że młodzieży nie można kłaść na stole sekcyjnym, bo nie ona dla szkoły, lecz szkoła jest dla niej.

Tymczasem stan chronicznego przesilenia wywołuje w szkole fatalną bezplanowość. Coraz częściej słyszy się głos: Usunąć ze szkoły tymczasowość prowizorjów, wyteńczyć jasno linię kierunkową, określić wyraźnie cel, nie dezorientować opinii i młodzieży, a nauczycielom pozwolić na systematyczną pracę.

Romola.

Z prasy nauczycielskiej i pedagogicznej.

„Miesięcznik pedagogiczny” za gruzień przynosi: Wspomnienie o Stefanie Żeromskim. — „Odpoczynek żniwiarzy” Wodzinowskiego (lekcja praktyczna), — Obecne systemy studjów nauczycielskich. — Wrażenia z wystawy ogrodniczej we Lwowie. — Z ruchu organizacji. „Przyjaciel Szkoły” (Poznań) w numerze 20-tym: Co nam daje Ewangelja pod względem wychowawczym. — O rewizję literatury dla dzieci i młodzieży. — Przyczynki do nauczania języka francuskiego w pierwszym roku.

„Oświata Polska” (Nr. 4): Ś. p. Stefan Żeromski. — Ś. p. Władysław Reymont. — O drogi postępu chłopca polskiego. — Szkolnictwo i oświata na wychodźstwie polskiem w Ameryce. — Polska Macierz Szkolna w r. 1924. — XXX. Walny Zjazd T. S. L. w Tarnopolu. — Kursy polskie w Nadrenji i Westfalji w r. 1924. — Materjały oświatowe. — Ruch oświatowy zagranicą. — Kronika oświat.

Z listów nauczycielskich.

Powiatowy inspektor szkolny.

Zdawałoby się, że wzrost szkolnictwa naszego zawdzięczyć należy jedynie gorliwemu i patrioitycznemu nauczycielstwu, które ująwszy sztandar oświaty — podnosi go z godnością, samodzielnie.

Tak jednak nie jest; doświadczenie bowiem wykazało, że jednym z najważniejszych warunków pomyślnego szkół rozwoju, jest **władza szkolna**, a w szczególności nadzór, który wykonuje w każdym powiecie inspektor szkolny. Bez należytego nadzoru inspektorskiego brakoby szkołom pewnej niezbędnej jednolitości i moralnego łącznika.

Szkola nasza walczy jeszcze z najrozmaitszymi przeszkodami, które tamują prawidłową jej funkcję. Inspektor szkolny ma przede wszystkim utrzymywać szkołę na tym poziomie, jaki jej się należy, ma ją zastępować przed tysiącem pocisków ludzi złej woli, ma doświadczeniem i wpływem swoim usuwać przeszkody i stać na straży jej egzystencji.

Zastanówmy się nad kwestją, czego nauczyciel i szkoła od swego inspektora wymagać mają prawo i jak nadzór powyższy pojętym i wykonywanym być powinien, aby celowi swemu odpowiadał.

Inspektor szkolny, lustnując oddane sobie szkoły — ma m. i. ocenić pracę każdego nauczyciela z całą sprawiedliwością; ma zbadać, czy nauka szkolna jest systematyczną i owocną, czy tylko zlepkiem luźnych wiadomości niczem nie połączonych. Inspektor ma zbadać, czy nauczyciel jest wychowawcą-pedagogiem, patriotą, przyjacielem i ojcem młodzieży; musi się przekonać, czy nauczyciel traktuje swój zawód tylko jako rzemiosło, z którego żyje, czy też pracuje, nad sobą i w szkole z zamiłowaniem i poświęceniem. Inspektor musi umieć poznać ducha każdej szkoły, uchwycić duchowy węzeł, łączący działawie i nauczyciela oraz kierownika szkoły i dotyczące grono nauczycielskie. Całe postępowanie inspektora dowodzić musi, że on zawód nauczycielski rozumie, szanuje i kocha i że w danym razie mógłby być **dobrym nauczycielem**.

Inspektor inteligentny prawdziwie nie odstępczy działawy groźną miną, nie zrazi nauczyciela w obecności młodzieży dorywczem i surowem: „Ja pana zaraz zasuspenduję”. Rozmawia w klasie z nauczycielem nie jako srogi kaprał lecz jak starszy kolega, przyjaźnie. Choć daje nauczycielowi wskazówki, czyni to jednak dyskretnie i taktownie.

Po przeprowadzeniu wizytacji szkolnej następuje z zasady konferencja powizytacyjna czyli właśnie wymiana myśli i poglądów między dotyczącym gronem nauczycielskim a inspektorem na tle spostrzeżeń w poszczególnych klasach przezeń poczynionych. Konferencja taka odbywać się powinna poważnie, z wykluczeniem wszelkich osobistych wycieczek.

Niestety, zdarzają się wypadki, że „nowoczesny” inspektor, należący

w czasie wojny światowej do szarych wojskowej, chcąc zmanifestować daleki dystans służbowy i towarzyski, jaki dzieli go od nauczyciela — wymaga od tegoż (to kategorycznie!!) na t. zw. „konferencji”, stania przed nim **na baczność...**, ciągłego i karnego milczenia, a całoroczną żmudną i złoźną pracę nauczyciela, przekreśla rozmyślnie i niweczy bezwzględnie! Jestto objaw smutny, ale prawdziwy.

Nie ulega tedy wątpliwości, że takie choć sporadyczne postępowanie inspektora z nauczycielem, rzuca złe światło na instytucję inspektorów szkolnych, wywołuje niechęć i gorycz, która oczywiście oddziaływa w wysokim stopniu ujemnie na całokształt szkolnictwa i na prestige kulturalnego i praworządowego państwa.

Inspektor nie narzuci swego systemu nauczania, lecz na przykładach wykaże, że stosowanie innej metody nauki lub wychowania byłoby praktyczniej i prędzej do celu wiodącym. Daje nauczycielowi rady, jak w tym, lub owym wypadku postąpić należy, jak tę lub ową rzecz w szkole traktować. Wskazuje nauczycielowi w czem zasługuje na uznanie; wytknie mu ewentualnie błędy i pouczy, jak ich unikać należy; ale to wszystko ze zrozumieniem rzeczy, bez szykan, bez surowości, bez uwłaczania godności nauczycielskiej, tak, jak to czynić winien starszy kolega.

Dyletantyzm, srogość, zrzędnosc i opryskliwość przełożonego, że o nim samym świadczy i podkopuje szacunek podwładnych. Łagodność, wyrozumiałość i słodczy charakter, życzliwe i przyjazne traktowanie podwładnego, to są przeciwieństwa przyniosły każdego prawdziwie wykształconego i doźnie wychowanego człowieka.

Zła to prognoza szkolnictwa, skoro inspektor traktuje szkołę i cel jej doniosły jako **malum necessarium** i myśli tylko o gnębieniu i poniżaniu stanu nauczycielskiego, skoro zastąpione i wybitniejsze siły nauczycielskie na lata całe w służbowych czynnościach zawieszają, skoro rozbija solidarność wśród nauczycielstwa, tworząc wrogie sobie i wzajemnie się zwalczające obozy, aby pod znakiem: „divide et impera” uwydatnić i podnieść wpływ swój.

Inspektor szkolny, mając na względzie dobro państwa, nie powinien ignorować nauczyciela, ale go sobie zjednywać i podnosić; nie przygniatać, ale dźwigać. Gdy nauczyciel traci przypadkiem wiarę w ideały lub gdy mu ich braknie, to inspektor-patriota ma mu je wskazać, ma pobudzać ambicję, nieustannie podsycać ogień zapału, i zwracać uwagę na tę aureolę zasługi, co zdobi skronie prawdziwych pracowników na ojczyściej niwie, na tę najdroższą zapłatę, jaką jest przeświadczenie, że się doźnie służy szkole, gminie, społeczeństwu i Ojczyźnie.

Marek Bronisław Scheiner.

Kącik dla Pań.

Dookoła karnawału.

Lwów, 10 stycznia.

Nie wiadomo czy to siła tradycji, czy nawyku nie pozwala nam przejść nawet w dzisiejszych nie wesołych czasach, nad karnawalem do porządku, tak jak już zdołaliśmy przejść nad innymi rzeczami, które nas odrywały od szarżystego dnia codziennego...

Nie może też być mowy o hucznych zabawach z odpowiednio **wspaniałą rewją tualeci**, a nawet reprezentacyjne bale, których dochody są konieczne dla celów humanitarnych odbędą się prawdopodobnie w ramach skromniejszych, też nie jako „pod znakiem czasu”.

Jednak wiele osób musi się na takich balach pokazać i dlatego już dziś niejedna Pani łamie sobie główkę, jak pogodzić skąpe fundusze z koniecznymi wydatkami do takiego występu. Charakterystyczne jest np.

że wystawy sklepowe tego roku nie olśniewają przechodniów zagranicznymi świeżościami, a pierwszorzędne firmy wystawiają **zeszłoroczne modele**, więc włożymy — też zeszłoroczną suknię!

Alc trudno wykwiłtnej kobiecie zaryzykować swoją sylwetkę jako „miemodną” i coś niecoś jednak trzeba i można zmienić. Na szczęście nie zmieniła się tak bardzo moda, tylko zasadnicza linja sukni uległa dołemu rozszerzeniu. Można to wywołać dodaniem kawałków falbany serpentynowej lub marszczonowej po bokach, z przodu lub z tyłu. **Serpentyna** taka czy **godecik** może być z braku tego samego, co suknie, materiału — całkiem odmiennym rodzajem i kolorem; nawet bardzo modne z tego powstaną zestawienia i tak: suknie z metalowej lamy i godecik z velour chiffon'u, krepa lśniująca z Georgeitą, krepa matowa z kionką i t. d. i t. d. Czasem wystarcza z ramion spadająca wstążka lub lśniująca taśma, upięta u pasa fantazyjnym kwiatem dla nadania sukni całkiem świeżego wyglądu.

(Kwiaty przepiękne, nie ustępujące paryskim, wykonuje znana artystka p. Marii Rzepeckiej we Lwowie, ul. Halicka 20). Własna pomysliwość i wywórczość może być też bardzo pomocną w stworzeniu balowego stroju, a nawet uszycie całkiem nowej sukni na podstawie



doskonałych krojów „Świata Kobięcego” nie następczy zreczniejszej Pani szczególnych trudności, a przybranie pozwoli zastosować wiele indywidualnego smaku i fantazji. Np. stare lub niedrogi koronki zasnuwa się złotą i srebrną nitką, można je naszyć muszczkami lub paciorkami, suknię ozdobić malowanym modnym motywem, nie trudno haftować paciorkami i kamyczkami. Zwyczajny **jedwabny pantofelek** naszywa się metalowymi koralikami i zmienia tem w bogaty brokatowy. Różne upięcia fryzury dają się łatwo wykonać z marszczonych i układanych w pukielki wstążeczek, dżetem świecącym naszyty tiul stworzy strojny diadem. Trochę smaku i cierpliwości, a tualeta modna, elegancka i nie droga — gotowa.

Jednego nie można pominąć, tego, że najpiękniejsza suknie nie będzie efektywnie wyglądała przy cerze pozostawiającej coś do życzenia, albo przy nieodpowiedniej fryzurze.

Na szczęście mają nasze Panie możliwość uniknięcia takich dysonansów, bo pielęgnując swoją urodę w znanym od wielu lat, na prawdziwie europejskim poziomie prowadzonym Zakładzie p. Benty Thiel, przy placu Trybunalskim 1, mogą być pewne tryumfów balowych, nawet w skromniejszej sukni.

Enge.

Poradnik dla pięknej Pani.

Dla naszych Czytelniczek zaprowadzamy nowość i mamy nadzieję, że spotka się z aprobatą z ich strony.

Udzielamy porad w sprawach tualetowych i odnoszących się do wszelkich kłopotów towarzysko-gospodarsko-domowych. Dostarczamy wzorów do haftu na suknie z nadesłanych nam żurnali wraz z dokładnym pouczeniem wykonania.

Red. tego kącika, za nadesłaniem w znaczkach pocztowych 1 zł. i wyciętego nagłówka „Kurjera Lwowskiego” za zwykłe pytanie a 2 złote za wzór do haftu, odpowie pisemnie odwrotnie, a w kwestiach ogólnych Czyt. obchodzących, raz na tydzień na łamach pisma.

Redakcja.

Czytajcie

„KURJERA LWOWSKIEGO”

DZIAŁ GRAFOLOGA.

Lwów, 10 stycznia.

Chcąc otrzymać ocenę, należy dopełnić następujących warunków:

1) Prześłać do Redakcji „Kurjera Lwowskiego” („dla Grafologa”) — próbkę pisma jak najobszerniejszą, pisaną na papierze nielinowanym, atramentem, niewymuszenie (najlepiej jakiś długi list, pisany już poprzednio do znajomych lub krewnych, albo jakieś zapiski. Gorzej nadają się do oceny odpisy, zupełnie zaś nie nadają się korespondentki, wizytówki, pismo kaligrafowane i t. p.).

2) Wyciąć z „Kurjera Lwowskiego” i nakleić wewnątrz listu nagłówek: „Odpowiedzi Grafologa”.

3) Próbkę pisma zaopatrzyć w podpis względnie pseudonim, pod którym ma się pojawić ocena.

4) Dołączyć do listu zł. 1 (jeden) za każdą ocenę.

*

ODPOWIEDZI GRAFOLOGA.

Fryderyka, Podkamień. Wdzięk naturalny, łagodne, miękkie usposobienie. Żywiość, nerwowość, pewien pośpiech, niecierpliwość w wykonywaniu czynności. Trudność oswojenia się z nowymi ludźmi, nowym otoczeniem. Natura, która łatwo na duchu upada, lecz też łatwo z upadku się podnosi dzięki wrodzonemu optymizmowi i wesołemu usposobieniu. Wiele szczerości, otwartości. Brak dyscypliny, małe zamiłowanie do porządku. Brak zmysłu oszczędności. Zmysł artystyczny, wykształcenie, prostota.

Stenia J. Charakter posiadający wiele cech męskości, więc stałość, stanowczość, dyskrecję; poglądy jasne ustalone; logiczny sposób myślenia. Kobiecą jest siła wrażliwości, łagodny upór, subtelność. Łatwość w zjednywaniu sobie ludzi. Zdolność. Pomysłowość.

Dr. O.

NA KRAWĘDZI DNIA.

Jak niszczy inteligencję.

Lwów, 10 stycznia.

Jeżeli niektóre sfery polityczne i rządowe nie mogą sobie dać rady z plagą inteligencji, to jedynie dlatego, że cała akcja jest bezplanowa, ograniczająca się jedynie do doraźnych pchnięć raz na prawo raz na lewo.

Powołanie do życia specjalnego komitetu do walki z inteligencją uważam za chęć odkładania tego problemu „ad reformas rolnas”.

Już stanowczo lepszy byłby projekt powołania **nadzwyczajnego komisarza z nadzwyczajnymi pełnomocnictwami**. Ani p. M. Skalewski ani p. K. Uzik ani p. W. Infeld stanowczo się do tego nie nadają. Pierwszy będzie miał za dużo sympatii dla weterynarzy, drugi dla muzykantów, trzeci dla poborców podatkowych.

Tu trzeba człowieka, któryby **nienawidził** nie tylko profesorów gimnazjalnych, weterynarzy, muzykantów i poborców podatkowych, ale wogóle wszystkich od profesora uniwersytetu aż do organisty.

Długo się rozbijałem za kandydatem po całej Małopolsce, ale nic takiego, — jakby po warszawsku powiedzieć — „podchodząszczawo” nie znalazłem.

Nie trzeba się jednak zniechęcać. Jeżeli się nie da wybrać coś z materiału kresowego, to w Warszawie **napewno się znajdzie kandydat**. Wszak tam się zrodziło tyle genialnych pomysłów. Chyba na takie „puotjaki” jeszcze starczy głowy.

Sprawa jest tem łatwiejsza, że przecież ci ludzie zupełnie bronili się nie umieją.

K.

—XO OX—

Kurjer literacki.

Sztuka Żeromskiego „Uciekła mi przepióreczka” została przetłumaczona na język angielski przez Florjana Sobieniowskiego pod tytułem „Breaking the Spell” i wkrótce ukaże się na scenie.

Włoch o literaturze polskiej. Prof. uniwersytetu rzym. Lo Gatto wydał dzieło pod tytułem „Studi di letteratura slave”, w którym między innymi znajduje się rozdział „Mickiewicz i Puszkini” oraz studjum poświęcone Reymontowi. Lo Gatto bawi obecnie w Warszawie w celu studjowania twórczości Kasprowicza.

Akademja literatury w Polsce. Zarząd Związku literatów polskich zajmuje się sprawą zrealizowania projektu Żeromskiego założenia Akademji literatury polskiej. Wybrano w tym celu komisję, złożoną z Kadena, Krzywoszewskiego, Lorentowicza, Makuszyńskiego, Sieroszewskiego i Staffa.

Ameryka a literatura. Materjalistyczne społeczeństwo amerykańskie ma na punkcie literatury specjalne wymagania, które wprawdzie nie obejmują wyłącznie sfery władnego „bussinessu”, jednakże wymownie świadczą o płytkiej umysłowości amerykańskich czytelników. Pewna rosyjska powieściopisarka, przedłożywszy firmie wydawniczej w Nowym Jorku swój

utwór, otrzymała odpowiedź, że powieść wykazuje wprawdzie wielki talent, ale w Ameryce nie może być drukowana, gdyż treścią jej jest życie brzydkiej, starej, spracowanej kobiety. Powodzenie zaś mogą mieć tylko książki, których bohaterkami są kobiety młode i piękne, a przynajmniej ładne. Amerykanin nie chce słyszeć o biedzie, nędzy, głodzie i wszelkich smutkach. Uznaje tylko powieść i film, które „dobrze się kończą”. Bardzo pożądane są romanse, zwłaszcza te, których tematem jest miłość między niepozornym pracownikiem a córką jego szefa.

BALON — MONSTRE.

Nowy Jork, 3. 1. (PAT.) Karol Frietsche, dyrektor Aircraft Development Corporation, która jest jedną z najwybitniejszych Towarzystw Lotniczych Ameryki, oznajmił, że planuje budowę największego na świecie metalowego balonu do sterowania dla celów handlowych.

Balon ten będzie mógł być przekształcony w ciągu 48 godzin na cele wojskowe. Zawartość gazu wynosi około 550.000 m. sześcienn.

—OO—

Misja prof. Kemmerera skończona.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9 stycznia. Misję prof. Kemmerera należy uważać za zakończoną. P. Kemmerer złożył dziś ministrowi skarbu **Zdziechowskiemu** relację o swych spostrzeżeniach z życia finansowo-gospodarczego Polski. Jutro wieczorem prof. Kemmerer wyjeżdża z Polski do Stanów Zjednoczonych. Przed wyjazdem przyjmie przedstawicieli prasy warszawskiej, z którymi podzieli się swymi wrażeniami o Polsce.

rem prof. Kemmerer wyjeżdża z Polski do Stanów Zjednoczonych. Przed wyjazdem przyjmie przedstawicieli prasy warszawskiej, z którymi podzieli się swymi wrażeniami o Polsce.

P. Hellman chce ubrać armję sowiecką

w buty... szyte przez jego wyborców.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9 stycznia. Dzisiejszy „Kurier Poranny“ ogłasza sensacyjny artykuł o celach podróży posła **Hellmana** do Rosji sowieckiej. Na podstawie wypowiedzi P. Hellmana wobec współpracownika D. Hellmana okazuje się, że P. Hellman nawiązał kontakt z **partią sowiecką** w Warszawie, p. **Wojkowem**, chcąc go przekonać, że **rząd sowiecki powinien wypłacić jego wyborcom** — ludności wiejskiej na Wileńszczyźnie, wartość wkładów na książeczki oszczędno-

ści byłego rosyjskiego Banku Państwa. Suma tych należności wynosi — według P. Hellmana — **dwa miliony czerwieniców**. Pos. **Wojkowi** oświadczył, że Rosja gotowa jest zapłacić tylko 500 tys. czerwieniców, ale P. Hellman musi w pierwszym pomówić na ten temat z komisarzami w Moskwie. P. Hellman prosił dalej P. **Wojkowi**, aby armja sowiecka oddała zamówienia na buty w ilości 7.000 par, wartostom na Wileńszczyźnie.

POS. RAKOWSKI ZATRZYMA SIĘ W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9 stycznia. Dowiadujemy się, że poseł sowiecki w Paryżu, **Rakowski**, który bawił w Moskwie na kongresie partji komunistycznej, ma w drodze powrotnej zatrzymać się w Warszawie. Pobyt jego nie będzie miał charakteru urzędowego, ani też dotyczyć będzie rokowań na temat stosunków polsko - sowieckich.

PRACE NAD REDUKCJA BUDŻETU.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9 stycznia. Min. skarbu opracowuje w tempie przyspieszonym szczegóły redukcji budżetu na dalsze kwartały b. r. Obecnie Min. skarbu bada pozycje budżetowe poszczególnych ministerstw.

IZBA HANDLOWA POLSKO-SOWIECKA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9 stycznia. W najbliższym czasie nastąpi otwarcie Izby handlowej polsko-sowieckiej z udziałem przedstawicieli centralnych władz sowieckich. — Wkrótce też ma być zorganizowana wielka wycieczka grona przemysłowców polskich do Moskwy.

CZESCI GROŻĄ LIGA NARODÓW.

Praga, 9. 1. (PAT.) Dzienniki socjalistyczne donoszą, że rząd czesko-słowacki oświadczył w Paryżu, iż zamierza przedstawić aferę fałszerstw banknotów tysiącfrankowych na Węgrzech przed forum Ligi Narodów, i zaproponować ostre kroki przeciw Węgom.

Aresztowania wśród polskiej inteligencji w Winnicy.

Pogranicze sow. (Tel. wł.)

(p) W imieniu G. P. U. w ostatnim tygodniu miesiąca ubiegłego, dokonano całego szeregu nowych aresztowań. Ogółem aresztowano **trzydzieści dwie osoby obojga płci**. Wśród aresztowanych znajduje się znany działacz społeczny na Podolu ks. **Kalinowski**. — Aresztowanych osadzono w więzieniu śledczym.

PIEKARZE CHCĄ PODWYSZYĆ CENY.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9 stycznia. Z powodu podwyższenia wskaźnika drożyznianego do 11 procent i podwyższenia zarobków młynarzy i piekarzy, **Związek piekarzy** zwrócił się do komisariatu rządu o przyznanie podwyżki cen chleba o 1 grosz na bochenku. Komisariat rządu odrzucił to żądanie.

PROPAGANDA BOLSZEWICKA W ANGIELSKIEJ ARMJI I FLO-CIE.

London, 8. 1. (AW). „Westminster Gazette“ podaje, że dochodzenia w sprawie propagandy rewolucyjnej w armji i marynarce angielskiej potwierdzają, że ulotki propagandowe drukowano w Rosji sow. Wobec tego wszystkie okręty rosyjskie, zawijające do portów angielskich, będą pilnie strzeżone. — Wczoraj dokonano rewizji na przybyłym tu okręcie sowieckim „Ilicz“.

Znowu samobójstwo w parku Kilińskiego.

Lwów, 10 stycznia.

Wczoraj w południe znaleziono w Parku Kilińskiego nieprzytomnego mężczyznę w kałuży krwi.

Zawiadomiona o wypadku policja wezwwała pogotowie ratunkowe i wdrożyła dochodzenia. Ustalono, że jest to **Jan Chumen**, 18-letni pomocnik maszynowy, zam. przy ul. Traugutta 1. 1. który — po poprzednim wypróbowaniu rewolweru systemu „Browning 6.35“ — strzelił sobie dwukrotnie w prawą skroń. W pozostawionym liście podaje samobójca jako powód rozpaczliwego kroku **niesnaski rodzinne**. Nieszczęśliwiec w stanie groźnym odwieziono do szpitala.

Dalsze śledztwo prowadzi I Komisariat P. P.

Różne.

× **Rozprawa przeciw Stefanowi Pańczyszynowi** o zamach na więzienie wojskowe w Warszawie rozpocznie się 18 bm. przed sądem karnym w Warszawie. Pańczyszyn znany jest z procesu Jägera i tow., który odbył się we Lwowie. Pańczyszyn oskarżony jest o współudział w zamachu na więzienie wojskowe w Warszawie, który dokonano w r. 1923 celem uwolnienia stamtąd **Bagińskiego** i **Wieczorkiewicza**.

× **Zjazd rabinów z całego świata** zwołano do Warszawy na 8 lutego. **Rozesłano 500 zaproszeń do rabinów i nadrabinów** w kraju i około 100 zagranicę.

+ **160.000 fantowań** zarządzono w r. 1925 w okręgu sądu cyw. m. Wiednia, z tego w samym Wiedniu 150 000.

+ **Katastrofa na kolei podziemnej w Paryżu** wydarzyła się 7 b. m. wieczorem. Skutkiem zderzenia pociągów pokaleczonych zostało 18 osób.

+ **Nagroda fundacji Wilsona** za r. 1925 nie została nikomu przyznana. Doniesienie pism o przyznaniu tej nagrody niemieckiemu ministrowi spraw zagr., **Stresemannowi** — okazało się **zmyślane**. Prezydent fundacji Wilsona, **Davis**, oświadczył, że fundacja ta nie uchwaliła udzielenia tej nagrody za r. 1925 i nikomu nagrody tej nie zaproponowała.

Patron szoferów.

Lwów, 9 stycznia.

Od roku 1906 francuscy szoferzy obrali sobie za patrona św. **Krzysztofa** i corocznie na jesieni odbywają się tłumne pielgrzymki do miejsca, gdzie się znajdują jego relikwie. Dla czego właściwie ten święty, o którym legenda mówi, że będąc olbrzymem, przeniósł Chrystusa na własnych ramionach, wzbudził nabożeństwo kierowców samochodowych, niewiadomo. Może dlatego, że będąc dawniej opiekunem podróżnych, poszedł obecnie z duchem czasu.

Czy **polscy szoferzy** nie mają czasem zamiaru powierzyć się **opiecznieniu jakiego dobrego patrona?** Możeby bezpieczniej było wówczas wsiadać do auta.

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 11 1 1926

INŻ. EDMUND LIBAŃSKI.

Z nowych dziedzin wiedzy i życia.

MAGNETYZM KRWI.

Tajemnica krwi i jej własności, od których zależy życie i zdrowie, od dawien dawna była przedmiotem podań ludowych, guseł, zabobonów i mistycznych obrzędów tak w starożytności jak i w średniowieczu alchemików. **Krwią** podpisuje **Faust** pakt z czartem — krew odgrywa znamienne rolę w umysłowości ludzkiej do dzień dzisiejszy.

W czasach zamierzchłych i dziś u ludów dzikich, zwycięzca, pijąc krew pokonanego bohatera, wchłaniał jego siłę i męstwo i rzecz charakterystyczna: oto na fundamencie **ściślej wiedzy współczesnej**, biologji doświadczalnej, stwierdzono olbrzymią doniosłość **transfuzji krwi**.

Krew człowieka zdrowego wprowadzona w organizm chory lub mniej odporny potęguje jego siły żywotne.

Krew dochodzi do najbardziej ukrytych części ciała, jest podstawą i warunkiem zdrowia i wszelkie zabiegi terapeutyczne działają na **krew albo przez krew**.

Medycyna objawia obecnie znamienne rys, albowiem zabiegi lecznicze nie dotyczą tylko **chorego organizmu**, lecz odnoszą się do **całego organizmu**. Niezwykle interesujące badania okazały, w którym składniku krwi czynne są właściwe siły uzdrawiające, w jaki sposób działają leczniczo np. promienie słońca, światło ultrafioletowe, wody lecznicze — i mgła mistycyzmu jeszcze osłonięte zabiegi **magnetyzmu**. **Lekarz magnetyzer**, świadomy, nie szarlatan, usuwa przyłożeniem dłoni np. do czoła pacjenta, bole głowy o podkładzie nerwowym, a medyk zaślepiony tylko **materiaлистyczną** wiedzą, określa

to jako „**sugestję**“.

Nauka oficjalna ma dziś dwa terminy, którymi zasłania swą **niewiedzę**: **Sugestia, nerwy, histerja!**

I człowiekowi się zdaje, iż najlepszy na pewne objawy zbroczeń psychicznych nomenklaturę, na sprawę wytlómaczoną.

A teraz proszę posłuchać nieco faktów o **magnetyzmie krwi**.

Wiemy dziś, jak działają różne **surowice** na krew; tak zwana „**serum-terapia**“ jest wspólnym działaniem leczenia.

Doświadczenia stwierdziły jednak i silną **łączność zdrowia** z zawartością **żelaza w krwinkach!**

Biologiczne znaczenie **żelaza** znacząca się w połączeniu z tlenem i to w stanie **aktywnym**, to znaczy **magnetycznym!**

Tlenek żelaza, wytworzony w laboratorium, przy temperaturze +300 stopni, w strumieniu tlenu, był silniej **magnetyczny**, aniżeli w cieplocie zwyczajnej.

Było to odkrycie niespodziewane.

Stwierdzono dalej, że magnetyczny tlenek żelaza może w wielu wypadkach **zastąpić krew**. Energia promienista „**aktywuje**“ to znaczy uzdalnia połączenie „żelaza z tlenem“ do właściwego pożądanego działania na przebiegi biochemiczne organizmu, stanowiące główny warunek prawidłowego funkcjonowania sił fundamentalnych w narządach **ustroju ludzkiego**.

Rosnąca aktywność wywołuje przypływ **magnetyzmu**, i oto otwiera się tu nowa dziedzina dla badań o **istocie wielu dziś niewytłómaczalnych zjawisk życia**, jakoteż przebiegu i zmian, otwiera się dziedzina dla myśli i nowych poglądów, dla badań nad **odmładzaniem**... — stanowiących aktualną sensację naukową.

Magnetyzm krwi wychodzi z mgieł ciemnych i szarlatanstwa w jasny krąg badań naukowych!

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Dziś: rzym.-kat. 1 po 3 Kr., gr.-kat. N. p. R. Mucz. — Jutro: rzym.-kat. Alojzego, gr.-kat. 14 tys. ub. dif.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Niedziela o 3 pop. „Aida”. Ceny niższe popołudniowe.

Niedziela o 7:30 wiecz. „Pan Minister”. Ceny niższe.

Poniedziałek „Nietoperz” Ceny niższe.

Wtorek „Nietoperz”. Ceny niższe. Środa „Zamarle oczy”. Wznowienie. Ceny niższe.

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela o 3:30 pop. „Codziennie o 5-ty”. Ceny niższe popoł.

Niedziela o 7:40 wiecz. „Marjetta”. Ceny niższe. 25-te przedstawienie.

Poniedziałek „Swierszcz za kominem”. Ceny niższe.

Wtorek „Swierszcz za kominem”. Ceny niższe.

Środa „Swierszcz za kominem”. Ceny niższe.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Niedziela o 4 popoł. „Urwis” (ceny popularne).

Niedziela o 7:30 „Urwis”.

Poniedziałek „Urwis”.

Wtorek „Urwis” (ostatnie przedstawienie).

Środa „Hiszpańska mucha”, farsa w 3 akt. (ceny popularne).

CO GRAJA DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Zabawka paryska”.

Chimera: „Pokusy uczciwej mężatki”, dramat.

Kopernik: „Kobieta bez serca” dram.

Marysińska: „Jeden z 36-ciu (Łamed Wow), dramat.

Law: „Pat i Patachon” jako „Policjanci”.

Palace: „Złodziej w Raju” i „Łowca Motyli”, farsa.

Repertuar Biura Koncertowego M. Tuorka.

Wtorek 12 stycznia: Rena Piffier — LAX, primadonna oper wiedeńskich. Piątek 15 stycznia, Kwartet czeski SEVCIKA. Popularne ceny miejsc. 1038

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

Mówią, że...

od jakiegoś czasu coraz częściej czytać można ogłoszenie, że jest do wynajęcia mieszkanie bez odstępnego

ludzie z radością przyjmują tę wieść, każdy pociesza się, że są jeszcze zanni właściciele kamienic, idą pod wskazany numerem i tam dowiadują się: „Nie ma odstępnego, cokolwiek droższe, bo 3 pokoje, kuchnia 160 zł. miesięcznie. Jest jednak mały warunek; „czynsz za dwa lata z góry”. Ten „mały warunek” to przecież oczywisty wyzysk, gdyż najpierw nikt nie wie jakie to mieszkanie i czy wogóle żyć będzie tak długo. A zapłacony z góry czynsz w razie czego przepada. A więc niema już rady? Nigdy już przeciętny inteligent nie będzie mógł wynająć mieszkania? Budować się będzie domy i dalej wyzysk ten będzie uprawiany? Nikt nie upomni się o tę krzywdę społeczną? Nikt nie zdobędzie się na jakąś akcję w tym kierunku? A gdyby tak ogłaszać nazwiska tych spryciarzy mieszkaniowych? Może i sąd miałby tu coś do powiedzenia?

— Teatr Wielki, daje dziś na popołudniowe przedstawienie, po cenach niższych, operę „Aida”. Początek o godz. 3 popoł.

Wieczorem odbędzie się jedno z ostatnich przedstawień komedii Krzywoszewskiego: „Pan Minister”. — Ceny miejsc niższe.

— Teatr Nowości, daje dziś na popołudniowe przedstawienie, po cenach niższych, już po raz ostatni komedję „Panią z magazynu”.

Wieczorem nastąpi jubileuszowe, 25-te przedstawienie ulubionej operetki sezonu: „Marjetty”. — Ceny miejsc niższe.

— „Medaljon Prababki”, lekka komedia w 3 aktach St. Warskiego, ukaże się jako najbliższa nowość w Teatrze Nowości, w drugiej połowie bieżącego miesiąca.

— P. Helena Miłowska, świetna primadonna operetki, ulubienica całej publiczności lwowskiej, pozyskana przez Dyрекcję teatrów na szereg gościnnych występów wystąpi w końcu bież. tygodnia, w swej wybitnie popisowej roli w operetce „Hrabina Marica”.

— „Zamarle oczy”, opera D'Albera, wznowiona będzie w środę 13 b. m.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego” przysyłać należy przekazem pocztowym, aż do podania nowego numeru P. K. O. — Pieniądże przesyłane na dawny numer P. K. O., nie będą uznane.

— „Złota rękawiczka”, sztuka węgierskiego autora Bakonyiego, reżyserowana przez p. Sosnowskiego, ukaże się po raz pierwszy w końcu nadchodzącego tygodnia na scenie Teatru Wielkiego.

— „Wilki”, dramat Romain Rollanda, powtórzony będzie na popołudniowe przedstawienie dla młodzieży szkolnej, w sobotę 16 bm.

— Chór Drukarzy Lwowskich odśpiewa kolendy w kościele OO. Bernardynów w niedzielę dnia 10 bm. o godz. 10.30 przedpoł.

— Niedzielne wykłady higieniczne. W niedzielę dnia 10 stycznia b. r. o godzinie 11 przedpołudniem w Kinoteatrze „Marysieńka” (plac Smolki) wykład Inż. Prof. Ignacego Drexlera — p. t. „Higiena życia miejskiego”, ilustrowany licznymi przezręczami.

— Patenty na r. 1926. Do 15 b. m. opłaty za patenty przyjmowane będą bez kar. Od 15 do 31 b. m. pobierane będą kary za zwłokę w wysokości 4 proc. opłaty państwowej, a po 31 b. m. sporządzane będą protokoły i stosowane kary od 3- do 20-krotnej wysokości opłaty ustawowej.

— Znalezione w wozach kolei elektr. we Lwowie: skarpetki, parasole, płaszczyk, broszurę niem., szkic obrazu, torebkę dziecięcą z legitymacją, haczyk do robót, dwie figurki gipsowe, rękawiczkę męską, fotografie, torebkę z lusterkiem i drobną monetą, pakunek, worek.

BAL LOTNICZY.

Lwów, 10 stycznia. Wojewódzki Komitet Ligi Obrony Powietrznej Państwa we Lwowie, urządza dnia 1 lutego b. r. w salach Kasyna i Koła literacko-artystycznego „Bal Lotniczy”.

Protoktorat balu przyjęli pp.: L. Garapichowa, K. Neumannowa, W. Thullowa, Wojewoda Garapich, Dow. O. K. Gen. Dyw. Malczewski, Prezydent Neumann, Komendant miasta Gen. Dyw. Jan Thullie.

W roku ubiegłym Bal Lotniczy należał do najświetniejszych zabaw karnawałowych, gromadząc w salach Kasyna wytworną publiczność naszego miasta, a odczoza zabawa pozostawiła najmilsze wspomnienia.

WK. LOPP. i Komitet Balu dołożą wszelkich starań, by i tegoroczny bal — świetne tradycje balów jeszcze bardziej ugruntywał a cele L. O. P. P. doznały tak bardzo pożądanego poparcia moralnego i materialnego.

Pop zabójcą i samobójcą.

Łuck, (Tel. wł.) (p.) Proboszcz parafii prawosławnej we wsi Steżarzyce, powiatu włodzimierskiego, Jan Panczuk, w ataku szału, spowodowanego przez nadmierne użycie alkoholu, uderzył żonę swoją polanem w głowę z taką siłą, że zabił ją na miejscu. Przekonawszy się o następstwach swego szalonego czynu, Panczuk powiesił się w tym samym pokoju.

Po tragicznie zmarłych pozostało troje dzieci, z których najstarsze ma zaledwie 12 lat.

Co się stało w mieście?

— Samobójstwo. Do szpitala powszechnego przywieziono wczoraj Janinę Hryciejównę l. 27, zam. przy ul. Hausnera 8, która w celu samobójczym zażyła większą ilość jodiny. Powód nie znany.

— Otiary nożowców. Przywieziono do szpitala Franciszka Hankę zam. przy ul. Zamarstynowskiej 100, który został przebity nożem w plecy przez nieznanego osobnika; Feliksa Auschusmanna, zam. przy ul. Stawowej 1, pokaleczonego nożami przez nieznaną osobników w ul. Źródlanej; Chaima Weintrauba przebitego nożem również przez nieznaną osobnik.

— Nieszczęśliwy wypadek. Wczoraj o godz. 16.50 znaleziono na torze kolejowym obok mostu Jamowskiego nieprzytomnego osobnika. Wyślana komisja kolejowa stwierdziła, że jest to robotnik kolejowy, Michał Pikor, l. 50, zajęty stałą magazyńnię parowozów, który prawdopodobnie w czasie przetaczania parowozów spadł z lokomotywy i stracił przytomność. Wezwane pogotowie odwiozło go do szpitala.

— Aresztowano: Józefa Temkę lat 16, zam. przy ul. Kilińskiego 1, podejrzanego o kradzież; Władysława Klucznika, l. 26, zam. przy ul. Żółkiewskiej, za kradzież, oraz za przebite nożem majstra szewskiego Franciszka Nazarskiego; — Aniele Gólków, l. 18, zam. przy ul. Niecałej 12, za kradzież; Józefa Kurydrę, l. 32, rzeźnika, zam. przy ul. św. Marcina 28 i Janinę Dereń, l. 40, dozorczynię, zam. przy ul. Jankóba Hermana l. 38, za opilstwo i awantury.

— Kradzieże i włamania. Piotr Zydrón, terejan szkoły Klementyny Tańskiej, przy ul. Jabłonowskich 13, doniósł wczoraj policji, że w nocy z 8 na 9 włamali się nieznani złodzieje do kancelarii kierowniczki tej szkoły. Co jednak skradli na razie nie ustalono. Z garderoby w Rzeźni miejskiej skradziono dwa futra wartości 700 zł. na szkodę Eisiga Schreibernera i Szyja Zuckera. Irena Zindenberger zam. przy ul. Leona Sapiehy 51, doniosła policji, że dnia 14 ub. m. odchodząca od niej służąca, Józefa Domańska, skradła dla niej wartość 200 zł.

TAJEMNICZE ZNIKNIĘCIE 2.500 ZŁOTYCH.

Lwów, 10 stycznia. Wczoraj zgłosił się do Ekspozycji policji śledczej Józef Dyczko, kasyer Polskiego Związku Niższych Funkcjonariuszy Państw. przy ul. Lindego 9, zam. przy ul. Zimorowicza 12, z doniesieniem, że w chwili, gdy składał w Kasie Oszczędności (na książeczkę) 2.500 zł., zniknęły mu one w niewytłumaczony sposób. Policja wdrożyła dochodzenia.

Humor.

ROZMÓWKI NA CZASIE.
— Jak się masz?
— Dziękuję, lepiej, niż w przysłym tygodniu.

— Podobno na dworskim polowaniu w Spale zabito wszystkiego

— Co ty powiadasz! Tak mało? A gdzie się podziała reszta zwierzyzny?

— Rzecz prosta; resztę p. Prezydent „ufaskawił”.

Kurjer ekonomiczny.

Cena złota w Londynie. Cena złota w Londynie wynosiła w bieżącym tygodniu 84 sh. 10½ d. za uncję czyli 32.7455 pensów za gram.

Zniżka cen papieru w Niemczech. Związek właścicieli fabryk papieru obniżył obowiązującą od września cenę papieru na przeciąg I kwartału br. o 50 fen. na 100 kg. Cena ta wynosi obecnie 33.50 mk. za 100 kg.

Bezpłatne wize dla uczestników targów niemieckich. Niemieckie min. spraw zagr. zarządziło, że wize dla zagranicznych uczestników targów niemieckich będą bezpłatnie wydawane za pośrednictwem honorowych zastępców odnośnych targów, do których w tym celu należy się zwracać.

Bankructwa w Małopolsce wschodniej. W listopadzie 1925 r. wdrożono w okręgu sądu lwowskiego postępowanie układowe w 37 wypadkach, a konkurs ogłoszono w 6 wypadkach; w okręgu sądu w Przemysłu postępowanie układowe w 15 wypadkach, w okręgu sądu w Samborze postępowanie układowe w 3 wypadkach, w Stryju w 3 wypadkach, w okręgu sądu obw. w Sanoku 3 postępowania układowe i 1 konkurs.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj w dalszym ciągu tendencja zniżkowa. Obrót słaby i tylko w dolarach.

Dotary amer. 8.10 — 8.12; dotary kanad. 7.85 — 7.90.

SEZONOWY JARMARK NASIENNY WE LWOWIE.

W dniu 20 bm. rozpoczyna się Sezonowy Jarmark Nasienny, urządzony staraniem Związku hodowców nasion „Elita” ze współudziałem Małop. Tow. ogrodniczego we Lwowie. Otwarcie odbędzie się w sali Spółdzielni „Rolnik” (Mochmackiego 1. 4). Zadaniem jarmarku mającego trwać przez cały czas zaszewów wiosennych jest ułatwienie zakupu nasion rolnych, warzywnych i kwiatowych wyborowej jakości, a więc kwalifikowanych przez Sekcję Nasienną Tow. Gosp. we Lwowie lub Małop. Tow. roln. w Krakowie.

Urządzenie powyższej wystawy jest wyrazem dążeń „Elity”, mających na celu ułatwienie nabycia nasion szlachetnych dla siewu wiosennego. Hodowla roślin rolniczych i ogrodniczych zrobiła w Polsce w ostatnich latach tak wybitne postępy, że w obecnej chwili może ona dostarczyć rolnictwu nasiona krajowe roślin, które przed kilku laty mogliśmy tylko sprowadzać z zagranicy.

NOWE CLA OCHRONNE W AUSTRII.

Celem zapobieżenia wzmagaćemu się bezrobociu, projektują pewne stowarzyszenia i korporacje przemysłowe podwyższenie celów ochronnych, które miałyby na celu ochronę przemysłu krajowego i dotychczas wyrobów tekstylnych, stali, żelaznych i fabrykatów luksusowych. Dochód z tych celów miałyby być zużyty na zasiłki dla bezrobotnych. W kołach gospodarczych nabrała projekty te na silną opozycję ze względu na ewentualne represje dla krajów sąsiednich.

PASYWNY BILANS HANDLOWY NIEMIEC.

Niemiecki handel zagraniczny, niezależny był zawsze od rynku europejskiego. W roku 1913 trzy czwarte ogólnego wywozu niemieckiego przypadało na kraje europejskie, natomiast import z krajów europejskich do Niemiec wynosił tylko 55 procent ogólnego importu niemieckiego, tak, że niemiecki bilans handlowy przed wojną był zawsze aktywny. W roku 1913 saldo aktywne wynosiło 1.8 miliard mk. Dziś stosunki zmieniły się na niekorzystnie Niemiec. W r. 1924 handel niemiecki z krajami europejskimi wykazuje saldo pasywne 420 milj. mk. W r. 1925 w miesiącach od stycznia do września saldo handlu niemieckiego z krajami europejskimi wynosiło 707 milionów mk. tak, że do końca roku przewiduje się czynne saldo pasywne na około miliarda marek. Najwięcej eksportowały Niemcy do Francji, Czechosłowacji, Włoch i Polski. Eksport do Włoch i Czechosłowacji zwiększył się w r. 1925 prawie o 30 procent.

Przymusowa parcelacja ziemi.

Lwów, 10 stycznia.

Na obszarze okręgu urzędu ziemskiego we Lwowie podlegają przymusowej parcelacji w r. 1926 następujące majątki:

37 hektarów z majątku Ścianka Aleksandra Gniewosza w pow. buczackim; 34 hekt. z tegoż majątku Ścianki Wład. Cieńskiego. W pow. czortkowskim 900 hekt. z majątku Lanckorońskiego, 93 hekt. z majątku Edw. Zawadowskiego; w powiecie lwowskim 85 hekt. z maj. Terleckich, 164 hekt. z majątku Gelewskiego w pow. przemysłańskim, 685 hekt. z majątku Alfreda Potockiego, 150 hekt. z maj. Franciszki Potulickiej w pow. rawskim, 100 hekt. z maj. Pawła Sapielny w pow. skałackim, 200 hekt. z maj. Aleks. Fedorowicza w pow. śniatyńskim, 102 hekt. z maj. Jakubowskiego w tarnopolszczyźnie, 150 hekt. z majątku M. Miltrowskiej w pow. tłumackim, 300 hekt. z majątku Artura Potockiego w złoczowskim, 200 hekt. z maj. Rotenberga, Rapaporta i Pipesberga, 115 hekt. z maj. Francosa i Gusty Weinfeld.

Oprócz tego ogłoszono wykaz przeznaczonych do przymusowej parcelacji w r. 1926 majątków na obszarze okręgu urzędu ziemskiego w Lublinie: 4675 hekt. w Piotrkowie 1500 hekt., w Białym Stoku 4300, w Warszawie 1200, w Kielcach 2560, w Krakowie 5000, w Wiernie 4510, w Grodnie 4200, w Brześciu nad Bugiem 2900, w Łucku 4000 ha i na obszarze okręgu urzędu ziemskiego w Poznaniu 4450 ha.

Pomoc żywnościowa dla bezrobotnych.

Warszawa. (Tel. wł.).

Pomoc żywnościowa dla bezrobotnych, nie pobierających zasiłków wynosi podług ostatniego okólnika ministerstwa pracy i opieki społecznej dla samotnych: 1.5 cenn. ziemniaków i 10 kg. mąki, a dla obarczonych rodziną 3 cennary ziemniaków i 30 kg. mąki. Koszty tej pomocy obejmują związki komunalne w 60%, a skarb państwa w 40%.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Berlin (515). Godz. 20.30. Dziennikarstwo, komedia Freytaga.

Paryż (458). Godz. 22.00. Koncert utworów Pucciniego, Rimski - Korsakowa, etc.

Zurich (515). Godz. 20.30. Od Glucka do Wagnera, koncert.

Wiedeń (530). Godz. 20.00. Wesołe kobiety z Windsoru.

Londyn (365). Godz. 22.15. Koncert orkiestry De-Groot, i Piccadilly.

Powyższe koncerty można słyszeć aparatami zakupionymi w firmie Kinofot, Lwów, 3-go Maja 11a.

URATOWANIE OKRETU.

Podczas ostatnich burz na Oceanie Atlantyckim otrzymał okręt „Geraldine Mary” sygnały ratunkowe „S. O. S.” okrętu „Stiklestad” i wiadomość, że osłoby okrętu uległa złamaniu i że jest koniecznym przelanie okrętu do St. Johns na Nowej Funlandji. Przy pomocy urzędnika goniometrycznego (kierunkowego) stwierdziła „Geraldine Mary” położenie okrętu „Stiklestad” i pojechała na pomoc. Jednakowoż z powodu silnej burzy poszukiwanie trwało 4 dni. Dwa razy straciły statki połączenie ze sobą, ponieważ burza spędziła statek o 90 klm. Okręt ten został szczęśliwie zaholowany po walce z żywiołami, do zatoki.

TYSIĄCZNA TRANSMISJA STACJI LONDYŃSKIEJ.

Tysiączna transmisja swej stacji świętował Londyn uroczystie. Między innymi podnoszono w licznych przemowach, iż w ciągu tysiąca dni powstało w Anglii 21 stacji nadawczych, dziennie zaś rejestrowano, przeciętnie biorąc, 1400 czynnych radjo - aparatów.

GŁOS WIELKICH ZMARŁYCH.

Pertraktacje prowadzone oddawna pomiędzy B. B. C. (British Broadcasting Co), a dyrekcją B. N. M. (British National Museum) zakończyły się zgodą B. N. M. na regularne wypożyczanie stacji londyńskiej płyt gramofonowych, z zapisanymi na nich głosami wybitnych mężów, w celu przekazania słuchaczom radja dźwięków wielkich zmarłych.

Krótkie włosy a prawa ojcowskie.

Paryż, w styczniu.

W Dijon 14-letnia robotnica Gabriella Freze dała sobie obciąć włosy u fryzjera. Ojciec jej wystąpił ze skargą sądową przeciw fryzjerowi za to, że ten nie zasięgnął jego pozwolenia i zażądał 300 franków odszkodowania. W obronie zagrożonego kolegi wystąpił syndykat fryzjerów. Sędzia w tej doniosłej sprawie wydał następujący arcyważny wyrok: „Zważywszy, że obcięcie włosów panny Freze jest aktem z zakresu życia codziennego, zważywszy, że małoletni nie muszą w tego rodzaju sprawach wykazywać się pozwoleniem ojcowskiem, zważywszy wreszcie, że fryzjer nie był poinformowany o sprzeczności ojcowskiej, oddala skargę pana Freze i skazuje go na ponoszenie kosztów”.

W historycznym tym dniu proklamowane zostało prawo małoletnich niewiast do obcinania sobie włosów.

—00—

Kurjer sportowy.

Członkowie Sekcji Narciarzy I. L. K. S. Czarni, którzy zapłacili już wkładkę za sezon bieżący, otrzymać mogą legitymację Polskiego Związku Narciarskiego, uprawniającą do 33% zniżki na kolejach oraz do przekraczania granicy. W tym celu zgłosić się należy z fotografią do sekretarza sekcji. Godziny urzędowe w lokalu klubowym przy ul. Rutowskiego 8, we wtorki i piątki od godz. 6.30 do 7.30 wiecz.

Przeladowanie dróg powietrznych.

Lwów, 10 stycznia.

Niesłychany rozwój radjotelefonji w Ameryce pozwala przewidywać przesylenie atmosfery falami iskrowymi. Tak się też stało: drogi powietrzne, tak samo jak ulice New Yorku, zostały zatkałe. Stwierdził to sekretarz stanu H. Hoover, dyrektor wydziału R. T.

H. Hoover zwrócił się do obradującego w Waszyngtonie kongresu R. T. z żądaniem zarządzenia istniejącemu przeladowaniu dróg powietrznych. W Stanach Zjednoczonych istnieje 600 prywatnych stacji radjonadawczych, wysyłających fale iskrowe w najrozmaitszych kierunkach. H. Hoover chciałby uregulować kierunek i czas wysyłanych radjo, bowiem obecnie krzyżujące się w powietrzu fale uniemożliwiają sprawne funkcjonowanie aparatów odbiorczych.

OKULISTA

dr. Leon Gruder, ordynuje przy ul. Romanowicza 7, 2384 od godziny 12-1, 3-5.

MIĘSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7-30.

Ceny zniżone.

Niedziela 10 stycznia 1926.

PAN MINISTER

komedia współczesna w 3 aktach

Stefana Krzywoszewskiego.

OSOBY

Benon Szczapa	— Dobrzański
Lola, jego żona	— Michnowska
Ludwik	— Michulowicz
Hela, aktorka	— Czajkowska
Alfred Czubarski	— Rzęcki
Senator	— Kalinowski
Sekretarz	— Reiski
Dziennikarz	— Koczyrkiewicz
Dorota, służąca	— Rybicka
I. Delegat	— Dobrski
II. Delegat	— Wierzbicki
III. Delegat	— Przystawski
Piotr, woźny	— Bojanowski

Rzecz dzieje się w 1 akcie w mieszkaniu Benona Szczapy w Radomiu, w akcie 2-gim i 3-cim w mieszkaniu tegoż Benona Szczapy w Warszawie.

Rżyser: Julian Dobrzański.

—00—

TEATR NOWOŚCI.

Ceny zniżone.

Początek o godz. 7-30.

Niedziela 10 stycznia 1926.

Marjetta

Operetka w 3-ach aktach R. Bodansky'ego i B. Hardt-Wardena. Muzyka Waltera Kollo. Libretto Wincentego Rapackiego (syna).

OSOBY:

Rene di Torelli	Kuligowski
Marietta, księżna Lavary	Ryńska
Margrabi Paolo Arancini	Szosland
Antonio del Fosco, chemistrz	Szmid
dworu księżnej Lavary	
Niccolo Tromboni, uliczny muzykant	Tarzański
Marietta, pomarańczarka	Korabianka
Capistrani, dyr. kasyna	Kopczyński
Zambisi	Kowalski
Fredo, kelner	Hebenstreit
Detektyw	Szymański
Kamerdyner I.	Bykowski
Kamerdyner II.	Fried

Rzecz dzieje się w Rzymie, współcześnie.
Reżyser: Michał Tarzański.

MAKARONY

niedoścignionej jakości.

„KŁOS”

Wszędzie do nabycia

1018

Do zakupu z powodu wyjazdu.

Realność częściowa lub cała w śródmieściu Piekarska 13. z budynkami zajmuje m. kw. 3232 z dwoma wyjazdami Piekarska-Łyczaków. mieści w sobie budynki mieszkalne, sklepy, fabryczne zakłady, warszaty, magazyny, lub odnajęcie na różne cele poważne, warszaty, lub Tow. Akcyjne, biura i składy, stajnie, wszystko w miejscu z wodociągową gazową i elektryczną instalacją. Wiadomość u właściciela

H. BOGDANOWICZA Piekarska 13.

„ROBUR”

Związek Kopalń Górnośląskich Sp. z ogr. por. w Katowicach poleca węgiel z najlepszych kopalń górnośląskich hurtownie i detalicznie.

Reprezentacja:

„SILESIANA”

Spółka węglowa z ogr. odpow. we Lwowie, ul. Sykstuska 52. — Telef. nr. 698, 1754, 1832, 2050. Plac węglowy, Lwów, Dworzec czerniowiecki.

W ZAKŁADZIE kosmetycznym i fryzjerskim Berta Thiel (Plac Trybunalski 1. mezanin), usuwa się zapomocą najnowszych aparatów zmarszczki i nieczystości twarzy: czerwoności nosa i rąk. Tamże wykonuje się artystyczne fryzury według paryskich żurnali, farbowanie włosów oryginalną farbą Henne, strzyżenie włosów, roboty perukarskie i manicure.

Materiały elektrotechniczne

jakoteż żarówki, po cenach fabrycznych dostarcza firma

B. Panzer, Lwów Kopernika 17.



Czyś ubogi czy bogaty... Zdrowie jest Twym największym skarbem.

Niestety nie przestrzega się należycie tej prawdy. Niejednokrotnie uskarżaliście się na Swoje nerwy, znużenie i ból głowy. Nie czekajcie, aż się te bóle częściej powtórzą. Dajemy Wam dobrą radę: Noście **obcasy i zelówki gumowe „Berson“**. Chód staje się przez to elastycznym, zapobiegacie wstrząśnieniom ciała, nie będziecie zmęczeni, ani znużeni. Nie należy przytem zapominać, że obuwie zaopatrzone „Bersonem“ posiada trzechkrotną trwałość w porównaniu z obcasami skórzanymi. Jednorazowy wydatek popłaca sownie. „Berson“ nietylko zachowa Wam zdrowie, ale zmusza Was także do oszczędności. Spróbujcie, a przekonacie się. Jesteśmy przeświadczeni o tem, że odtąd nie zrobicie kroku bez **obcasów i zelówek gumowych „Berson“**.

B E R S O N

nosi się przyjemnie i jest tańszym i trwalszym od skóry.

Kupno i sprzedaż.

FORTEPIAN pierwszorzędnej marki, krzyżowy, krótki, pancerna płyta, sprzedam okazynie. Kopernika 26, parter oficyny, Skleniarski 859

KINO dobrze prosperujące 400 miejsc, do sprzedania. Bliższe szczegóły: Warszawa, Barbary 1 m, 3. 1032

FORTEPIAN krzyżowy, krótki, płyta „Reform“ sprzedam tania. Kopernika 26 parter, oficyny. Skleniarski. 1045

ZACHĘTA Salon sztuk Legionów 7. Obrazy artystów lwowskich, krakowskich i warszawskich. Ceny znacznie niższe. Sprzedaż na raty.

Kursa naukowe „WIEDZA”

pod osobistym kierown. prof. Bogusława Butrymowicza Kraków, Studencka 14.

przyjmują wpisy na drugie półr. roku szkolnego 1925|26. **Kursa obejmują:**

- 1) Kursa maturalne: gimnazjum klasyczne, humanistyczne, neohumanistyczne i matematyczno-przyrodnicze 1-roczone i 2-letnie.
- 2) Kurs niższej szkoły średniej w zakresie 4-ch klas.
- 3) Kurs seminarjum nauczycielskiego 1-roczy i 2-letni.
- 4) Kurs szkoły handlowej jednoroczny i półroczny.
- 5) Analogiczne kursa pisemno wszystkich typów, zapomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek i programów nauki, połączone zostały z Kursami zbiorowymi w Krakowie i prowadzone są przez uczących na powyższych Kursach profesorów szkół średnich równoległe z normalnym tokiem nauki tychże Kursów.

Na kursach „WIEDZA” udzielają nauki tylko **najwybitniejsze sily fachowe** gimnazjów krakowskich od 5 do 7-ciu godzin dziennie.

Spis grona profesorów do przejrzania w sekretarjacie. Wszelkie potrzebne podręczniki do dyspozycji uczniów (enic). Dla wojskowych i inwalidów 25 procent opustu. Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie. 1815

Wielki wybór KILIMÓW GLINIANSKICH

Wyrobów **KOSZYKARSKICH**

poleca najtaniej

„KILIM GLINIAŃSKI”

Lwów 753

Halicka 5. — Filja: Kopernika 23.

FORTEPIANY Bösendorfera, Blüthnera, Förstera i innych fabryk, najnowsze modele prawie jak nowe oraz pianina, fisharmonje zawsze na sprzedaż gotówką — mienia, kupuje: HANAK, Pańska 21. 1048

POŻYCZĘ 10.000 złotych tylko za prima gwarancją. Listy pod „Pożyczka” do Admin. „Kurjera Lw.”. 1051

Różne

CELEM uruchomienia nowej apteki we Lwowie przy ul. Leona Sapiehy w najuchliwszej jej części przyjmę spółnika z odpowiednim kapitałem. Magister M. Krynicki, Lwów ul. Zyblikiewicza 52. 1040

ZARZĄD domów obejmie właściciel realności, emeryt państwowy. Listy pod „Kaucja możliwa” do Administracji. 1052

KRAWCZYNI przyjmuje robotę do siebie lub w domu prywatnym po cenie niższej. Lelewela 5., parter prawy. 1049

TANIO przepisuję na maszynie Zgłoszenia do administracji „Kurjera Lwowskiego” pod „Szybkość”. 1046

Nauka i wychowanie.

STENOGRAFIJ wyucz wszystkie listownie prawie bezpłatnie: Instytut Stenograficzny, Warszawa, Długa 21. 109

MATEMATYKI, geom. wykresnej, oraz francuskiego i niemieckiego w zakresie szkół średnich uczę naucz. gimn. Batorego 34. IV. p. od 3—5.

POSZUKUJĘ lekcji w zakresie szkół średnich (niższe gimnazjum). Łaskawe zgłoszenia do administracji „Kurjera Lw.” pod „Alr. T.”. 102

Posady i prace.

BARDZO WYSOKI zarobek uboczny! (do 1.000 zł.) Praca łatwa w miejscu zamieszkania. Żadna agencja. Może podjąć się każdy. Zgłoszenia: „Rekord”, Czełstochowa, ul. P. Marji 58. (Na odpowiedź załączycie znaczki 45 gr.) 78

MAGISTRA farmacji poszukuję zastępstwa lub posady najchętniej we Lwowie. Zgłoszenia pod „Magistra”. 1041

ZDEMOBILIZOWANY sierżant, legionista, obrońca Lwowa i powstaniec górnośląski, maturzysta gimnazjalny, poszukuje jakiegokolwiek pracy. Zgłoszenia przyjmujecie administracja „Kurjera Lwowskiego” dla „Obrońcy Lwowa”. 105

CHARAKTER.

Nadesłaj charakter piama swój, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłam po otrzymaniu 3 złotych. Osobiście przyjmuję od 12—7. Protokoły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób sławicy. Warszawa, Psycho- Grafolog SZYLLER-SZKOLNIK, Piękna 25-26. 58



PIERWSZY WE LWOWIE

MAGAZYN MEBLI

LAKIEROWANYCH

własnego wyrobu

P. ALTSCHÜLERA

Magazyn sprzedaży i biuro zamówień 811

ul. Sykstuska 8.

Telefon 49-34.

Poleca: Pokoje panieńskie i dzieciinne. Urządzenia przedpokojowe i kuchenne. Na zamówienie zaś wszelkie roboty w zakresie stolarstwa wchodzące.

Labor. C. hem. Farmac.



AD. KOWALSKI, WARSZAWA 726

INSERUJ CIE

w „Kurjerze Lwowskim”

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kolumną i w rubryce „Repertuar” 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenie zagraniczne o 50% drożej

Nakładem Nowej Spółki Wydawniczej.

Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorażczyzna 17, Tel. 29-19. pod zarz. Z Kiełbusiewiczza.

Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroński.